



FESTIWAL KWIATÓW JADALNYCH W HORTULUSIE

str. 3



Wakacje w Powiecie Koszalińskim

to otwarty konkurs dla wszystkich, którzy zechcą podzielić się swoimi wrażeniami, wspomnieniami bądź ciekawymi obserwacjami z letniego pobytu na Ziemi Koszalińskiej. Piszesz, malujesz, fotografujesz, a może używasz innej techniki przekazu

– weź udział w tym konkursie!

Najlepsze prace opublikujemy, pokażemy podczas specjalnej prezentacji pokonkursowej, nagrodzimy atrakcyjnymi nagrodami rzeczowymi.

Szczegóły na stronie 36



Piknik rodzin zastępczych

Po raz jedenasty rodziny zastępcze z powiatu koszalińskiego spotkały się na tradycyjnym pikniku zorganizowanym przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Koszalinie z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego. Impreza odbyła się 10 czerwca w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Manowie. Mimo kapryśnej aury frekwencja dopisała. W festynie oprócz głównych jego uczestników – rodzin zastępczych, udział wzięli tradycyjnie przedstawiciele samorządów, organizacji i instytucji działających na rzecz najmłodszych. Obecni byli m.in. senator RP **Piotr Zientarski**, przewodniczący rady powiatu **Zenon Dropko** wraz ze swym zastępcą **Henrykiem Kuriatą**, wicestarosta koszaliński **Dariusz Kalinowski**, wójtowie **Andrzej Leśniewicz** z Biesiekierza i **Ewa Korczak** ze Świeszyna, radne powiatowe **Irena Oleksy** (na co dzień sekretarz UG w Manowie) oraz **Joanna Czerwińska** z Sianowa.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników wiele atrakcji. Odbyły się liczne konkursy i zabawy, m.in. zmagania taneczne z udziałem vipów na arkuszach papieru oraz rywalizacja o najefektowniejszy strój wykonany z surowców wtórnych. Chętni mieli okazję zasiąść za kierownicą policyjnego radiowozu oraz wziąć udział w treningu wschodnich sztuk walki, który poprowadził znany koszaliński karateka **Cezary Banaś**. Sporym zainteresowaniem cieszył się



egzotyczny pokaz tańca brzucha w wykonaniu profesjonalnej tancerki. Dzieci oblegały tłumnie dmuchaną zjeżdżalnię w kształcie warownego zamku, zaś dorośli skupiali się wokół punktów gastronomicznych, gdzie serwowano dania grillowe oraz lokalne wypieki. Dużym powodzeniem, zwłaszcza wśród najmłodszych, cieszyły się stanowiska, na których można było pomalować sobie twarz oraz poprawić fryzurę.

W ocenie **Mirostawy Zielony**, szefowej koszalińskiego PCPR, „Rodzinalia” wpisały się na trwałe do kalendarza imprez powiatowych. – *To bardzo ważne wydarzenie, bo integruje całe środowisko rodzin zastępczych, a jednocześnie jest należnym uhonorowaniem tej formy rodzicielstwa, a także osób, podejmujących się tak odpowiedzialnej i niełatwej misji.*

tekst i fot. jlb



DRUGA EDYCJA I PODWÓJNY SUKCES

Kulinarny Festiwal Kwiatów Jadalnych w Ogrodach Hortulusa!

Gm. Będzino. 15-16 lipca w Ogrodach Hortulus Spectabilis w Dobrzycy odbył się II Kulinarny Festiwal Kwiatów Jadalnych. To wyjątkowe wydarzenie, które w tamtym roku podbiło serca jego uczestników, już po raz drugi odniosło ogromny sukces! W tym roku w Kulinarnym Festiwalu Kwiatów Jadalnych wzięło udział ponad 8 tys. gości - miłośników ogrodnictwa, pasjonatów sztuki kulinarnej, turystów oraz media. Tematem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu była Róża - Królowa smaku i zapachu. Królowa dominowała w potrawach, napojach, kosmetykach i innych specjałach, przygotowanych przez zaproszonych ekspertów. Gościem specjalnym wydarzenia była Małgorzata Kalemba-Drożdż, doktor biochemii, specjalista w dziedzinie kwiatów jadalnych, autorka wielu książek, takich jak: Pyszne Chwasty, Kwiaty Jadalne oraz najnowszej - Różane przepisy. Szefem kwiatowej, letniej kuchni był Mariusz Siwak, uczestnik programu Top Chef. Szef Mariusz od lat propaguje gotowanie z użyciem produktów regionalnych, które łączy z kuchnią nowoczesną. Róże, liliowce, begonie, aksamitki, lawenda, kwiaty dyni czy cukinii posłużyły do przygotowania wyjątkowych kwiatowych dań. Goście festiwalu mogli skosztować m.in.: kaszy kuskus z płatkami róż, sera z lawendą na kruchych ciastkach oraz risotta z kwiatami cukinii i nagietka. Podczas tegorocznej edycji festiwalu debiutowały 15 minutowe przepisy na dania kwiatowe, takie jak: sałatka z mini marchewki z aksamitką i begonią. Na spragnionych czekały orzeźwiające napoje: różoniada - różana lemoniada, poncz z fuksji, napoje z kwiatami pomarańczy oraz cytrynady z pysznogłówką. Kolejną nowością tegorocznego festiwalu był konkurs kulinarny - Cały ogród na talerzu. Do rywalizacji stanęły cztery drużyny reprezentujące powiaty: koszaliński, kołobrzeski, drawski i łobeski. Drużyny, przygotowując dania z wykorzystaniem kwiatów jadalnych, walczyły o statuetki ufundowane przez Starostę Koszalińskiego. Nagrodą główną - Kwiatowy Widelec trafił w ręce drużyny Powiatu Kołobrzeskiego! Zwycięscy zaserwowali jury: krem z buraków z płatkami róż i begonią, łososia z soczewicą i kwiatami cukinii, ciasteczka na chmielu oraz orzeźwiający napój różany. Rywalizacja trwała jednak dalej,



drużyny powiatów zmagają się bowiem o nagrodę publiczności - HIT FESTIWALU. Powiaty walczyły o serca i podniebienia publiczności serwując m.in.: rożki z kruchego ciasta z konfiturą z płatków róż, ciasteczka na chmielu, tort różano-miętowy czy racuchy drożdżowe z jabłkiem, miętą i dżemem różanym. Bezkonkurencyjny okazał się powiat koszaliński - który drugiego dnia festiwalu, z rąk Starosty Koszalińskiego otrzymał Kwiatową Łyżkę Smaku. Goście festiwalu kupić mogli również produkty tradycyjne i regionalne, kwiatowe przetwory, aromatyczne nalewki, miody, naturalne jogurty, sery i kwiatowe lody. W asortymencie stoisk wystawczych znalazła się również szeroka gama roślin ozdobnych i ziół wyprodukowanych przez Szkółkę Roślin Ozdobnych Hortulus oraz nasiona krakowskiej firmy Polan. Dużym zainteresowaniem gości festiwalu cieszyły się stosika animacyjne. Uczestnicy wydarzenia mogli poznać technikę decoupage, wziąć udział w warsztatach kosmetycznych i florystycznych. Florystki z Pracowni Florystycznej Zielna z kwiatów zebranych w Ogrodach Hortulus Spectabilis, stworzyły niepowtarzalne propozycje kwiatowych dekoracji stołów oraz altan. Pokazy florystyczne w wykonaniu Łukasza Wierzbickiego komentowała Agnieszka Krzymińska z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W czasie pokazów wykonane zostały bukiety na każdą okazję. Debiut na tegorocznej edycji festiwalu miała również kuchnia kosme-

tyczna. Szefową kuchni kosmetycznej była Katarzyna Majewska. Wprowadzając gości w tajniki tej dziedziny, zaprezentowała proces przygotowania kwiatowych kosmetyków. Toniki czy kremy, które przygotowane zostały przez Panią Katarzynę z naturalnych składników, służą nie tylko do pielęgnacji ciała ale można ich również posmakować. Dodatkowo goście wydarzenia podziwiać mogli całe kolekcje kwiatów jadalnych oraz setki odmian ziół, wkomponowane w rabaty otaczające festiwalowy Plac Dzikich Kwiatowców. Specjalnie na festiwal powstał Warzywnik Kwiatowy. Jest to nowa forma wykorzystania ogródka przydomowego oraz działkowego, w którym grządki z warzywami zastąpiły wielobarwne kwiatowe zagony, stworzone z kwiatów jadalnych. Goście, którzy wzięli udział w tegorocznej edycji festiwalu, mogli poznać wyjątkowe smaki i zastosowania kwiatów jadalnych oraz zrelaksować się w otoczeniu Ogródów Hortulus Spectabilis. Wśród angielskich rabat bylinowych, traw, parterów bukszpanowych i rosariów rozciągał się nie tylko zapach kwiatowych dań, ale i również woń Róży - Królowej smaku i zapachu. Zapraszamy na kolejną edycję tego wyjątkowego wydarzenia! III Kulinarny Festiwal Kwiatów Jadalnych odbędzie się 14-15 lipca 2018 r. w Ogrodach Hortulus Spectabilis w Dobrzycy.

Tekst:**Ogrody Tematyczne Hortulus**

gazeta
Ziemska

www.powiat.koszalin.pl
gazeta.ziemska@gazeta.pl

Nakład: 2000 egz.

Miesięcznik Samorządowy
Powiatu Koszalińskiego

Wydawca: Starostwo Powiatowe,
Koszalin, ul. Raclawicka 13.

Kolegium redakcyjne: Zenon Dropko, Dariusz Kalinowski.

Zespół redakcyjny: red. prow. Jerzy Banasiak, Hilary Kubsch, Czesław Kuriata, Jerzy Rudzik, Lech Fabiańczyk, Jerzy Żelazny, Tomasz Wojciechowski, Teresa Bochenek, Wiesław Miller, Ewa Włodyka, Piotr Pawłowski.

Opracowanie graficzne: Pracownia Graficzna PW, 502401434

Druk: „LASER - GRAF” Kostrogaj 1, Płock

Bałtycki Portal Informacyjny



Będzino

Bobolice

Koszalin

Manowo

Mielno

Polanów

Świeszyno



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

Materiał opracowany przez Starostwo Powiatowe w Koszalinie. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”, poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Dobiega końca realizacja zadania pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 3550Z Domachowo – Bukowo – Świerczyna”, na które powiat otrzymał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020. Wykonawcą zadania jest COLAS Polska Sp. z o.o., ul. Nowa 49, 62 – 070 Pałędzie. Wartość robót wynosi 2.934.689,25 zł, a planowany termin ich zakończenia przypada w połowie sierpnia br.

Celem inwestycji jest tworzenie i ulepszanie infrastruktury drogowej pomiędzy miejscowościami Domachowo, Bukowo, Świerczyna na odcinku 4,085 km, których mieszkańcy uzyskają szybszy i bezpieczniejszy dostęp do połączenia z dalszym odcinkiem tej drogi, łączącej się z drogą wojewódzką nr 206 o wyższej kategorii. Realizacja przedsięwzięcia budowlanego stanowi kontynuację przebudowanego w 2016r. odcinka drogi powiatowej nr 3550Z o długości 3 km w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019.

foto. jb



Kolejna wyremontowana droga



Ostatnie prace porządkowe dobiegły końca na drodze powiatowej (3503Z) Łasin – Łopienica. Zadanie zrealizowano w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 przy współdziałaniu powiatu i gminy Będzino. Wartość inwestycji zamknęła się w kwocie 1.894.200,00 zł. Dofinansowanie wyniosło 50% kosztów kwalifikowanych, zaś oba samorządy podzieliły się po połowie pozostałymi kosztami. Budżet przedsięwzięcia zasiliły także dodatkowe środki z kasy Województwa Zachodniopomorskiego z tytułu wyłączenia gruntów rolnych z produkcji rolniczej. Zakres zadania obejmował m.in. przebudowę drogi na długości 1320 m wraz z jej poszerzeniem do 5,5 m i 6 m, a także wybudowanie ciągu pieszego o długości 0,37 km, przejścia dla pieszych, wysp dzielących, zjazdów oraz wykonanie poboczy i oznakowania. Inwestycję zrealizowała firma Domar z Tatowa.

tekst i foto. jb

Pieniądze od marszałka

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Koszalinie 2 lipca br. miało miejsce podpisanie umów pomiędzy marszałkiem zachodniopomorskim a powiatem koszalińskim oraz gminami Będzino i Polanów w sprawie dotacji na remonty i przebudowy dróg.

Na mocy zawartych porozumień, środki pochodzące z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych trafiają do powiatu koszalińskiego w kwocie 44 479,77 zł (na przebudowę drogi powiatowej Łasin – Łopienica o dł. 1,32 km), do gminy Będzino w kwocie 90 813,10 zł (na remont odcinka Tymień – Kładno o dł. 0,929 km) oraz do gminy Polanów w kwocie 67 447,60 zł (na remont ulicy Zacisze o dł. 0,767 km). W imieniu marszałka zachodniopomorskiego umowy parafował członek zarządu województwa Ryszard Mićko. Lokalne samorządy reprezentowali władarze: starosta koszaliński Marian Hermanowicz i członek zarządu powiatu Tomasz Tesmer (foto. 1), wójt Będzina Ryszard Broda (foto. 2) oraz burmistrz Polanowa Grzegorz Lipski (foto. 3).

tekst i foto. jb



POCZET RADNYCH POWIATU KOSZALIŃSKIEGO

Elżbieta Góral

Urodziła się 10 stycznia 1961 roku w koszalińskim szpitalu, ale uważa się za rodowitą mieszkankę Będzina, gdzie spędziła całe dotychczasowe życie. Rodzice przyjechali tu z Kujaw w 1960 roku jako młode małżeństwo. W Będzinie skończyła szkołę podstawową. Kolejne pięć lat dojeżdżała do Koszalina, do Technikum Budowy Dróg i Mostów, które ukończyła w 1981 r. Niedługo po maturze wyszła za mąż i podjęła pierwszą pracę w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Będzinie. Nie przypuszczała wówczas, że będzie to związek na całe zawodowe życie.

Przeszła wszystkie szczeble kariery pracowniczej. Była m.in. stażystką, majstrem budowlanym, kierownikiem ekipy remontowo-budowlanej, referentem ds. rozliczeń. W tzw. międzyczasie urodziła dzieci i korzystała z urlopów macierzyńskich. W 1993 roku powołano ją w skład rady nadzorczej spółdzielni. Pracując na stanowisku kierownika ds. obrotu rolnego i transportu została wybrana na społecznego członka zarządu GS. W 1997 roku powierzono jej obowiązki prezesa.

Zwieńczenie osobistego rozwoju zawodowego przypadło na trudny czas dla spółdzielczości w Polsce. W warunkach gospodarki wolnorynkowej i braku wsparcia ze strony państwa rozpadały się spółdzielcze struktury, masowo zamykano nieopłacalne zakłady i zwalniano ludzi. Trzeba było nie lada determinacji i biznesowej zręczności, by w tych warunkach przetrwać. I to jej się udało. Dziś z dumą mówi, że choć znacząco ograniczono zakres działalności, to jednak spółdzielnia przetrwała, zdołano uniknąć



grupowych zwolnień, a odchodzących pracowników udało się doprowadzić szczęśliwie do emerytury. –To jest jedna z moich podstawowych zasad w pracy zawodowej: dbać o ludzi – podkreśla. Dziś GS w Będzinie to 9 sklepów i drobne usługi. Nie jest to wiele, ale za to spółdzielnia nie ma kredytów ani zaległych zobowiązań.

Jak sięga pamięcią, zawsze miała w sobie żyłkę społecznika. Już w szkole działała w samorządzie uczniowskim. Później, kiedy sama była mamą, angażowała się w pracę szkolnej rady rodziców. Osiemnaście lat temu była w gronie organizatorów balu

charytatywnego w szkole w Łeknie, który od tamtego czasu odbywa się corocznie. Namówiona przez lokalnych liderów, targana wewnętrznymi wątpliwościami, zgodziła się kandydować do rady powiatu w wyborach samorządowych w 1999 roku. Mimo nienajlepszej pozycji na liście uzyskała drugi wynik, który nie od razu dał jej mandat. Dopiero nieoczekiwana śmierć radnego z pierwszej pozycji postawiła ją wobec konieczności zajęcia w radzie wakującego miejsca. Od tamtej pory sprawuje funkcję radnej powiatowej nieprzerwanie do dzisiaj, wygrywając kolejne wybory.

Uważa, że mandat zawdzięcza ludziom, najpierw tym, którzy jej zaufali i 18 lat temu nakłonili do kandydowania, a później wyborcom, którzy zawierzili jej intencjom i deklaracjom. –Staram się nie składać czczych obietnic i słów bez pokrycia, by nie zawieść tych, którzy na mnie głosowali – zapewnia. W radzie pełni funkcję szefowej komisji budżetowej. W trudnych sprawach dotyczących decyzji finansowych kieruje się, podobnie jak w swojej pracy zawodowej, racjonalnością, rachunkiem ekonomicznym i przekonaniem, że nie ma tu miejsca na politykę.

Wspólnie z mężem prowadzą odziedziczone po rodzicach 20-hektarowe gospodarstwo rolne. Małżonek dodatkowo pracuje w GS jako kierowca-zaopatrzeniowiec. Najbliższa rodzina to dwóch dorosłych synów, synowa i wnuk. Starszy Bartłomiej pracuje jako strażak w PSP w Koszalinie, jego żona Marta jest kosmetyczką, mają 4-letniego syna Pawła. Młodszy syn Jarosław jest zatrudniony w CK105.

tekst i fot. j.b.

Marian Hermanowicz

Urodził się 13 stycznia 1947 roku w Ełku na Mazurach w rodzinie repatriantów z Wileńszczyzny. Tu spędził dzieciństwo i młodość, ukończył szkoły: podstawową i średnią oraz dodatkowo muzyczną - pierwszego stopnia w klasie akordeonu. Po maturze w 1964 podjął studia w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie. W czasie wolnym uprawiał sport, grając w koszykówkę i muzykował.

Uzyskawszy dyplom inżyniera rolnika podjął pracę w Państwowych Gospodarstwach Rolnych na terenie byłego województwa koszalińskiego. Przeszedł wszystkie szczeble zawodowego rozwoju, od specjalisty po funkcje dyrektorskie. Zaangażowany na co dzień w sprawy wsi i rolnictwa, niejako naturalnie został członkiem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. W latach 1985-1990 pełnił nawet obowiązki kierownika wydziału w wojewódzkiej instancji tej partii w Koszalinie.

Po reformie samorządowej powołującej do życia gminy w 1990 roku wystartował z powodzeniem w wyborach na wójta Biesiekierza. Urząd ten sprawował przez blisko ćwierć wieku do 2015 roku, wygrywając kolejne wybory samorządowe. Z kolei, po utworzeniu powiatów (w kadencji 1999-2001), kiedy łączenie funkcji wójta ze sprawowaniem mandatu radnego było jeszcze dozwolone, został wybrany radnym powiatu koszalińskiego, a na pierwszym posiedzeniu



tego gremium powołany na funkcję wiceprzewodniczącego.

W wyborach samorządowych w 2015 roku zrezygnował z ubiegania się o fotel wójta gminy Biesiekierz, uzyskał natomiast mandat radnego powiatu koszalińskiego. Podczas otwierającej kadencję sesji rady jednogłośnie wybrany został na stanowisko starosty koszalińskiego. Urząd ten sprawuje do chwili obecnej.

Ważną rolę w jego życiu odegrała muzyka. Uzdolnienia muzyczne, podobnie jak brat

i siostra, odziedziczył po mamie, która przed wojną grała w słynnej wileńskiej orkiestrze mandolinistów Edwarda Ciukszy. Rodzeństwo poszło jeszcze dalej w edukacji muzycznej. Brat skończył średnią szkołę muzyczną, a siostra po ukończeniu studiów nauczała do emerytury w Zespole Szkół Muzycznych im. Grażyny Bacewicz w Koszalinie. On zaś przez ponad 12 jako członek zespołu muzycznego pracował w lokalach rozrywkowych oraz uczestniczył w różnego rodzaju imprezach okolicznościowych.

W czasach młodości najważniejszym hobby była koszykówka, dla której w pewnym okresie zrezygnował nawet z muzyki. Dziś lubi relaksować się nad wodą łowiąc ryby. Nie ma jednak na to zbyt wiele czasu, bowiem obowiązki samorządowe pochłaniają niemal bez reszty. Wolne chwile, jakie udaje się wygospodarować spędza z żoną na 17-arowej działce. Pani Grażyna, choć jest już na emeryturze, nie przestała być także aktywną zawodowo i od kilku lat prowadzi działalność gospodarczą. Starszy syn, Marcin, jest inżynierem sanitarnym i pracuje jako kierownik budów, młodszy, Tomasz zajmuje się zawodowo hotelarstwem. Szczególną dumą dziadka jest wnuk Bartek, koszaliński gimnazjalista w Zespole Szkół Sportowych nr 1, a jednocześnie dobrze zapowiadający się pływak. W domu jest jeszcze pies i cztery koty, bo jak mawia, dla każdego stworzenia musi być miejsce na tym świecie. (jb)

Wakacje w SCK w Sarbinowie

Fraja i bańki mydlane

Wiele działo się w czasie wakacji w Samorządowym Centrum Kultury w Sarbinowie. M.in. wystąpił teatrzyk kukiełkowy FRAJDA z Koszalina z przedstawieniem „Calineczka”. Po spektaklu aktorzy dla wszystkich milusińskich zorganizowali pokaz bańek mydlanych. Wszyscy świetnie się bawili.



Czwartkowe spotkania z kulturą

Cyklicznie odbywały się spotkania z tradycją regionu w ramach „Czwartkowych spotkań z kulturą”. 20 lipca miały miejsce prezentacje twórczości rękodzielniczej, spotkanie z rzeźbiarzem Kazimierzem Otulakowskim oraz warsztaty szydełkowania poprowadzone przez Grażynę Romanowską. Całość uświetniły występy zespołów „16-ty Południk” z Chłopów i „Cecylianki” ze Strzękęcina.



Z nutką ekologii

W ramach wakacyjnych zajęć „Wakacje z nutką ekologii” dzieci przy użyciu plasteliny, kredek, kleju i farb tworzyły m.in. układ słoneczny oraz czarodziejskie rakiety. Zajęcia połączone z nauką o planetach, ich budową i właściwościami wszystkim bardzo się podobały.

tekst i fot. sck



Centrum przesiadkowe i drogi dla cyklistów

Już niebawem w gminie Polanów ruszy kolejna ważna inwestycja – w środę 2 sierpnia w Koszalinie burmistrz Polanowa Grzegorz Lipski podpisał z wicemarszałkiem województwa zachodniopomorskiego Tomaszem Sobierajem umowę o dofinansowanie projektu o nazwie „Budowa dróg rowerowych na trasie Jacinki-Polanów oraz Rzeczyca Wielka-Polanów wraz z budową Centrum Przesiadkowego w Polanowie”.

Drogi rowerowe będą łączyć się z już istniejącymi ścieżkami na terenie Polanowa. Centrum przesiadkowe zostanie wyposażone w poczekalnię, toalety, przechowalnię bagażu oraz parking, zarówno dla rowerów jak i samochodów. Na terenie centrum funkcjonować będzie również punkt informacyjny.

– Infrastruktura dla cyklistów jest ważna, choć wydaje się, że najistotniejszą częścią inwestycji będzie budowa centrum przesiadkowego. Stanie ono w miejscu starego dworca, który zostanie zburzony. Skorzystają z niego zarówno mieszkańcy, jak i turyści – mówi burmistrz Polanowa Grzegorz Lipski.



Projekt jest realizowany ze środków Unii Europejskiej, z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020 w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Koszalińsko-

-KołobrzESCO-Białogardzkiego Obszaru Funkcjonalnego. Realizacja projektu kosztować będzie około 3 miliony złotych, z czego kwota dofinansowania z funduszu RPO WZ 2014-2020 wyniesie ponad 2,3 miliona złotych.

Granty dla polanowskich sołectw



29 czerwca do Urzędu Miejskiego w Polanowie przyjechał wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Tomasz Sobieraj. Celem wizyty było podpisanie umów o przyznanie grantów sołeckich.

Po raz pierwszy Urząd Marszałkowski województwa zachodniopomorskiego uruchomił możliwość pozyskiwania środków finansowych na rzecz sołectw. Maksymalny grant jaki może uzyskać sołectwo wynosi 10 000 zł.

Z gminy Polanów złożonych zostało siedem wniosków, dwa zostały zaakceptowane: sołectwo Gołogóra otrzyma dofinansowanie w wysokości 9700 zł na zagospodarowanie placu naprzeciwko świetlicy, a sołectwu Dadzewo przyznano grant w wysokości 10 000 zł na zakup i montaż urządzeń do fitnessu na świeżym powietrzu.

Podpisanie umów o przyznanie grantu z wicemarszałkiem województwa zachodniopomorskiego, Tomaszem Sobierajem, odbyło się przy udziale sołtysów i radnych reprezentujących te sołectwa.

Powody do zadowolenia mają również mieszkańcy sołectwa Sowinko, które pozyskało grant na remont boiska w kwocie 17 000 zł w ramach wojewódzkiego programu rozwoju infrastruktury sportowej. W Sowinku bardzo aktywnie funkcjonuje drużyna piłkarska, która w organizowanych w marcu rozgrywkach sołeckich powiatu koszalińskiego wywalczyła mistrzostwo powiatu.

Gmina Bobolice pozyskała środki

28 czerwca br. odwiedził Bobolice wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Tomasz Sobieraj, który przyjechał w celu podpisania umów na dofinansowanie projektów, przewidzianych do realizacji jeszcze w tym roku na terenie gminy. Podpisano 3 umowy, w tym dwie w ramach grantów sołeckich na kwoty blisko 10 tys. zł każdą - Grant dla Sołectwa Nowe Łozice na realizację projektu: „Łozice - nasz dom” oraz Grant dla Sołectwa Gozd na projekt pn. „Wspólne życie, wspólna sprawa. Dach nad głową to podstawa” oraz w ramach Programu Poprawy Infrastruktury Sportowej na utworzenie „Skatparku - twojego parku sportowych możliwości” - kwota dofinansowania 18 tys. zł. Na otwarcie bobolickiego skateparku gospodarze zapraszają już 4 września (szczegóły wkrótce).



Partnerski projekt

W ramach projektu: Polsko – niemieckie spotkania seniorów i osób niepełnosprawnych dofinansowanego z Funduszu Małych Projektów Interreg VA, delegacja z terenu Gminy Bobolice zapoznała się z systemem pomocy społecznej w Niemczech. Wizyta, która odbyła się w dniach 26 –

27 czerwca 2017 r. (Züssow, Greiswald) jest kontynuacją współpracy podjętej w 2015 r. Dziesięcioosobowa delegacja z Gminy Bobolice (przedstawiciele pomocy społecznej w Bobolicach: terapeutki zajęciowe, pracownice socjalne, opiekunki środowiskowe oraz Sekretarz SWIS)

miały możliwość poznania doświadczeń naszych sąsiadów oraz zapoznały się z systemem opieki osób starszych i niepełnosprawnych w tym świadczeń zdrowotnych, kontrolą jakości obsługi pacjenta w domach opieki, strukturą opieki w domu pomocy społecznej, opieki ambulatoryjnej z dojazdem do klienta, opieki paliatywnej. Podczas pobytu odwiedziły również Centrum mieszkań dla seniorów „Nad botanicznym ogrodem w Greifswaldzie. Uczestnikom przedstawiono system usług społecznych i pomocy w integracji osób niepełnosprawnych funkcjonującym w Pomorskim Stowarzyszeniu Diakonii.

Gmina Bobolice uzyskała dofinansowanie realizacji projektu ze środków UE – Fundusz Małych Projektów Interreg Va, w wysokości 4.129,30 EURO, przy kosztach całkowitych – 4.858,00 EURO.

**Halina Michalak
fot: Ernst Wellmer**



Wymiana doświadczeń - zwiedzanie pracowni terapeutycznych w Greifswaldzie



„Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Współpracy Interreg V A Meklemburgia-Pomorze Przednie/Brandenburgia/Polska w Euroregionie Pomerania)”.



ANKIETA DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH LOKALEM MIESZKALNYM W RAMACH PROGRAMU MIESZKANIE PLUS JUŻ DOSTĘPNA

Gmina Bobolice przystąpiła do Programu Rządowego Mieszkanie Plus. Teraz czas, na odzew ze strony zainteresowanych. W założeniach Programu jest wybudowanie w gminie 2 bloków mieszkalnych dla 100 lokali. Planowany okres budowy i możliwości zamieszkania to 2018–2019r. Lokalizacja to działka gminna nr 287 położona przy ul. Polnej w Bobolicach. Program zakłada, że miesięczna stawka czynszu za 1 m² lokalu wyniesie od 10 do 20 zł. Natomiast w przypadku wynajmu z opcją dojścia do własności stawka ta wzrośnie o ok. 20 - 40%. Zatem przykładowo dla lokalu o powierzchni 30 m², czynsz miesięczny wyniesie od 300 do 600 zł, a z opcją dojścia do własności od 360 do 840 zł. Zebrane w ankiecie informacje będą przydatne przy opracowywaniu koncepcji wdrażania programu i planowaniu realizacji kolejnych etapów przedsięwzięcia.

W siedzibie Urzędu (parter i sekretariat) znajdują się papierowe wersje ankiet. Na stronie bobolice.pl znajduje się ankieta zarówno w wersji do wydruku, jak i on-line. Przedmiotowa informacja udostępniona jest również na profilu gminy na Facebooku. Osoby zainteresowane udziałem w Programie proszone są o wypełnienie ankiety i dostarczenie jej w terminie do 5 września 2017 r. poprzez następujące formy: osobiście (sekretariat), pocztowe (Urząd Miejski w Bobolicach, ul. Ratuszowa 1, 76-020 Bobolice), e-mailem na adres: gmina@bobolice.pl, za pośrednictwem sołtysa swojej miejscowości lub poprzez wrzucenie jej do urny umiejscowionej na parterze budynku UM Bobolice.

Najaktualniejsze informacje zamieszczane będą w miesięczniku Bobolickie Wiadomości Samorządowe, na profilu facebook-owym Gminy oraz na stronie internetowej <http://bobolice.pl/>

Maja Wiśniewska

Nowy plan, nowy dyrektor, nowa usługa

Mieleńscy radni na ostatniej przed wakacjami sesji uchwalili m.in.: miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Chłopów i Mielenka oraz zadecydowali o możliwości płaconia przez klientów Urzędu Miejskiego kartą płatniczą lub telefonem. Nowa usługa będzie dostępna dla petentów jeszcze w tym sezonie letnim i jest wynikiem przystąpienia gminy Mielno do projektu upowszechniania płatności bezgotówkowych w administracji publicznej realizowanego przez Ministerstwo Rozwoju i Krajową Izbę Rozliczeniową. Na sesji przedstawiono także nowego dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mielnie, którym w drodze konkursu została Małgorzata Jabłońska-Bauer, zaś za dotychczasową pracę na stanowisku pełniącej obowiązki szefowej placówki podziękowano Marzenie Sztorc-Kachlickiej.



ŚRODKOWOPOMORSKIE NA BILLBOARDACH

Pytanie do rządu i zachęta dla mieszkańców

Akcja przypomina rządzącym o realizacji obietnicy wyborczej, która mówiła o powołaniu województwa środkowopomorskiego. Tym razem przebiega na 15 billboardach, m.in. w Koszalinie, Słup-

sku, Białogardzie, Kołobrzegu i Świdwinie.

Autorem koncepcji, projektu, realizatorem i sponsorem kampanii jest firma Ad.Media Consulting z Koszalina.

- Teraz jest odpowiedni czas na dopominanie się o spełnienie obietnicy wyborczej, toteż chcemy na nowo obudzić nasze środkowopomorskie aspiracje - twierdzi Roman Biłas, szef firmy i prezes koszalińskiego oddziału Północnej Izby Gospodarczej. - Planujemy na bazie projektu billboardu przygotować kartki pocztowe, które mieszkańcy mogą wysłać do pani premier z zapytaniem, kiedy rząd przystąpi do realizacji nowego podziału administracyjnego kraju.

Przypomnijmy, że w czerwcu grupa 10 organizacji biznesowych z regionu Pomorza Środkowego podjęła się inicjatywy zaktywizowania społeczeństwa w sprawie powołania 17 województwa. Billboardy to jedno z następnych działań. Kolejne we wrześniu, gdy zorganizowany zostanie Środkowopomorski Rowerowy Piknik Integuracyjny w okolicach Sławna, na granicy dwóch dawnych województw: koszalińskiego i słupskiego.

Tekst i fot. (m)



Transparenty na ulicach Koszalina mają na nowo obudzić środkowopomorskie ambicje.

Rewitalizacja

17 lipca 2017r. gmina Manowo podpisała z Województwem Zachodniopomorskim umowę na opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Manowo. Zgodnie z zapisami umowy projekt będzie zamknięty do końca stycznia 2018r. W ramach zadania zostaną przeprowadzone konsultacje z mieszkańcami gminy oraz badania społecznościowe. Więcej informacji już wkrótce.



Ewa Zagórska

ORGANIZACJE POZARZĄDOWE - PORADNIK

Działalność odpłatna pożytku publicznego (1)

Działalnością odpłatną pożytku publicznego jest: działalność prowadzona przez stowarzyszenie lub fundację w ramach działań statutowych organizacji i mieszczących się w sferze zadań publicznych (art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie), za które organizacja pobiera opłaty (wynagrodzenie) od beneficjentów,

sprzedaż wytworzonych towarów lub świadczenie usług w zakresie:

- rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych za zasadach określonych w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych,
- integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, o których mowa w usta-

wie o zatrudnieniu socjalnym oraz w ustawie o spółdzielniach socjalnych,

- sprzedaż przedmiotów darowizny.

Przychód z działalności odpłatnej pożytku publicznego, prowadzonej przez stowarzyszenie lub fundację służy wyłącznie prowadzeniu działalności pożytku publicznego (nieodpłatnej lub odpłatnej).

Podjęcie odpłatnej działalności pożytku publicznego nie wymaga formalnej rejestracji. Odpłatną działalność pożytku publicznego może prowadzić każda organizacja pozarządowa, bez znaczenia czy posiada status organizacji pożytku publicznego. Warunkiem jest podjęcie decyzji, np. uchwały zarządu o rozpoczęciu działalności odpłatnej i zamieszczenie tej informacji wraz z zakresem działalności w statucie organizacji. Wyjątkiem są organizacje pożytku publicznego (OPP), które muszą zarejestrować informację o prowadzonej działalności odpłatnej pożytku pub-

licznego. Należy pamiętać o obowiązku rachunkowego wyodrębnienia działalności odpłatnej pożytku publicznego i działalności nieodpłatnej tak, aby możliwe było określenie przychodów, kosztów i wyników działalności.

Działalność odpłatna pożytku publicznego staje się działalnością gospodarczą (wymagającą rejestracji), jeżeli pobierane przez organizację opłaty (wynagrodzenie) jest wyższe od kosztów tej działalności lub jeżeli przeciętne wynagrodzenie osoby fizycznej zatrudnionej przy działalności odpłatnej za okres ostatniego roku obrotowego, a przypadku zatrudnienia trwającego krócej niż rok obrotowy (za okres tego zatrudnienia) przekracza 3-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za rok poprzedni. (cdn.)

O pomaganiu i sejmowym sprycie

ROZMOWA Z POSŁEM NA SEJM RP, STEFANEM ROMECKIM

Z koszalińskim posłem spotykam się w jego biurze, w Koszalinie przy ul. Piłsudskiego.

• **Na początku chcę podziękować, że zgodził się pan na rozmowę w dniu, w którym zawsze przyjmuje pan interesantów, a dziś już jest ich wielu, zatem czeka pana jeszcze sporo pracy. Przede wszystkim jednak gratuluję panu zdobycia mandatu posła, z czego jest pan na pewno zadowolony.**

- Oczywiście, że jestem dumny, również i z tego, że zostałem wybrany w moim ulubionym Koszalinie.

• **Od kiedy zajmuje się pan działalnością charytatywną?**

- Trudno mi to precyzyjnie określić, ale mogę powiedzieć, że od zawsze. Zaczęłem, będąc młodym, od pomocy swojej rodzinie na wsi. Tam poznałem trud rolników – zbieranie ziemniaków, buraków, wywożenie obornika i inne prace. Znam owoce ciężkiej pracy na wsi - to zdanie wypowiedziałem w ubiegłym roku w Będzinie, gdy rolnicy obdarowali mnie chlebem dożynkowym, który następnie przekazałem wicemarszałkowi sejmu, Stanisławowi Tyszcze. Później otrzymałem chleb w Niedalinie, od pani wójt Ewy Korczak, ten bochen podarowałem Pawłowi Kukizowi.

• **Na czym polega pana działalność?**

- Zakres pomocy społecznej jest bardzo różnorodny. Na przykład przyszła do mnie jedna pani - uderzyła się w sobotę w głowę i pyta czy mam coś do jedzenia. To są takie indywidualne przypadki.

Organizuję imprezy: świąteczne śniadania, mikołajki, Dzień Dziecka, czy koniec wakacji - przywożę pod szkołę przybory szkolne, zabawki, poczęstunek - np. słodkie bułki. Nawet chleb rozdaje, a z dwóch hurtowni otrzymuję wędliny i dzielę między rodziny, które wspieram.

Nie tylko żywnością wspomagam biedne rodziny. Mam do rozdania 400 par butów, w większości damskie kozaki, szpilki. We wrześniu będę miał więcej czasu to je rozdaję.

• **Do jakiej komisji pan się zapisz?**

- Na początku byłem w Komisji Rolnej, ale przeszedłem do Komisji Polityki Senioralnej. Jestem również w Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, w Zespole Pszczelarskim, a w Zespole Pomocy Ludności Afrykańskiej jestem zastępcą przewodniczącego.

• **Jak organizacyjnie wygląda praca w Sejmie?**

- Jak są głosowania to sala jest pełna. Wszystkie punkty, które mamy na obradach są omawiane w sposób bardzo różny. Dużo jest kłótni i nieporozumień, mimo tego, że na posiedzeniach Komisji i Zespołów jest burzliwie (by dojść do porozumienia), to na Sali obrad często bywa „gorąco”.



Każdy z posłów, niezależnie od zadań określonych przez Sejm, ma bardzo dużo zobowiązań wobec swoich wyborców. Żeby te zadania wykonać trzeba być dobrze zorganizowanym. Tu niezbędne jest duże doświadczenie, pracowitość i odrobina szczęścia.

• **Jak pan sobie radzi w tej „fabryce” ustaw?**

- Jestem posłem doświadczonym, a doświadczenie robi swoje. W tych mniejszych salach odbywają się posiedzenia i narady różnych komisji i zespołów. Trzeba mieć trochę sprytu, żeby swoje problemy załatwić pomyślnie. Na przykład: mam jakieś pytanie i mogę je zadać w czasie narady właściwej komisji, ale wiem, że na to pytanie nie uży-

skam odpowiedzi, bo pytań jest -powiedzmy- czterdzieści, więc nie ma szans, by uzyskać odpowiedź. Doświadczeni posłowie wiedzą, że można sprawę załatwić poza udziałem Komisji - bo im więcej pośredników, tym rozwiązywanie problemu dłuższe.

Jako przykład szybkiego rozwiązania problemu mogę podać zagwarantowanie pomocy materialnej grupie społecznej, z inicjatywą której ma powstać dom dla niepełnosprawnych seniorów, w Wałczu przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. Jest to pierwsza w Polsce inicjatywa tego typu. Odpowiednie pisma dotyczące budowy przekazałem pani minister oraz Komisji Senioralnej. Już po dwóch tygodniach otrzymałem pozytywną odpowiedź, którą niezwłocznie przesłałem do wałęckich inicjatorów tego przedsięwzięcia. - To jest tylko jeden z przykładów tego, czym się zajmujemy.

Do tej pory miałem: 140 wystąpień na mównicy sejmowej, 55 interpelacji, 15 oświadczeń i 8 zapytań.

• **Czy wie pan co mówią niektórzy ludzie o panu?**

- Dokładnie nie wiem, ale mówią że jestem uczynny i wiarygodny.

• **A ja słyszałem jeszcze, że jest pan skromny, słowny i że zawsze mogą pana liczyć. To wszystko rzeczywiście się potwierdza, na co dowodem jest najwyższe odznaczenie w kraju przyznawane przez dzieci. Za nieustanną pomoc i życzliwość przyznano panu tytuł Kawalera Orderu Uśmiechu.**

Moje najszczerze gratulacje! Życzę dalszych sukcesów w czynieniu dobra. Dziękuję za rozmowę.

Hilary Kubsch

Zaproszenie na Dożynki Gminne w Bobolicach



PRACOWITE LATO WOLONTARIUSZY

Torowisko naprawione

Wolontariusze z Towarzystwa Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej (TKKW) zakończyli naprawę torowiska w rejonie Kretomina. Odcinek został konstrukcyjnie przystosowany do standardu prędkości 40 km/h, choć na razie będzie ona nieosiągalna.

Prace były realizowane na zlecenie ratusza za 50 tys. zł. Wolontariusze wymienili łącznie 245 sztuk podkładów i wykonali odwodnienie korony torowiska. Nadto wzmocniony został fragment podtorza koło przejazdu na ul. Polnej. Konstrukcja umożliwia osiągnięcie prędkości do 40km/h, ale ze względu na zbyt krótki odcinek pociągi rozpędzą się jedynie do 20km/h, tak jak na przyległych torowiskach.

- Naprawa pozwoliła usunąć ograniczenia prędkości pociągów ze względu na fatalny stan techniczny torowiska do 10km/h - informuje Andrzej Kisiel z TKKW. - Tor w tym miejscu nie był remontowany od wielu dziesięcioleci, nie był również należycie odwodniony, co spowodowało degradację torowiska. Zaniedbania te wynikały z polityki poprzedniego właściciela. PKP nie inwestowały w wąskotorówkę, gdyż była ona skazana na likwidację.



Odnowa torowiska nie przeszkadza w wakacyjnych kursach wąskotorówki do Rosnowa. Na tamtejszej plaży pojawiła się dodatkowa atrakcja. To wagon kolejowy, w którym urządzone mini bar kolejowy.

Teraz poprawi się komfort i bezpieczeństwo jazdy. Nadal prowadzone są prace wymiany podkładów na odcinku z Kretomina

do Manowa. Wymienionych zostanie tysiąc sztuk podkładów. Roboty potrwać do listopada br. **(m) fot. TKKW**

Z DARAMI NA LITWĘ

Pomoc dla kresowiaków

Wlipcowy poranek z Niepublicznego Zespołu Szkół „Czapłówka” ruszył transport darów do Taboryszek na Litwie. To już siódma pomoc dla tamtejszej ludności od koszalińskiej organizacji.

- Wieczorem czekają na nas w szkole polskie rodziny, u których będziemy nocować - mówił przed wyjazdem Zygmunta Czaplę, prezes Stowarzyszenia Pomocy Polakom ze Wschodu.

Organizacja skorzystała z podpowiedzi Roberta Śliżewskiego, dyrektora Szkoły Polskiej w Ejszyszkach na Litwie. Wskazał wieś Taboryszki, która liczy 400 mieszkańców, w większości pochodzenia polskiego. Tamtejsza szkoła jest likwidowana, pozostanie jedynie przedszkole. Jak w wielu miejscowościach po kołchozach ludność klepie biedę.

8-osobowa delegacja pojechała busem, który za darmo użyczyło Starostwo Powiatowe w Koszalinie. Z kolei w pojeździe firmy NordGlass transportowane były dary. To słodczyce, środki czystości, odzież, obuwie, przybory szkolne i książki nie tylko naukowe, a także sprzęt sportowy ufundowany przez „Czapłówkę”.

Ubrania i zabawki dla dzieci rodaków na Litwie przekazał m.in. Michał Mowczan, prymus szkoły i absolwent Gimnazjum w „Czapłówe”.

- Dyrektor często zachęcał do wspierania akcji, więc postanowiłem się przyłączyć, bo



Dyrektor Zygmunta Czaplę z uczniem Michałem Mowczanem w sali szkolnej pełnej darów od sponsorów stowarzyszenia.

to obowiązek, żeby pomagać rodakom, którzy są dużo biedniejsi od nas - powiedział przysły licalista.

Zygmunta Czaplę podkreśla, że wyprawy z darami stowarzyszenia zawsze odwiedzają inne miejscowości. To już osiemnasta podróż z pomocą dla rodaków ze Wschodu. W programie wizyty była wizyta w Muzeum Anny Krepstzul, nieżyjącej litewskiej malarki ludowej polskiego pochodzenia, której prace znane są w wielu krajach Europy i USA. Była też okazja do odwiedzin miejsc pamięci w Wilnie, oddalonym od Taboryszek o 60 km.

Tekst i fot. (m)

Poparcie dla S6 nie ustaje

Przybywa podpisów na listach poparcia budowy drogi ekspresowej S6 od Szczecina do Gdańska w ramach akcji prowadzonej przez Głos Koszaliński. Od początku włączyły się w nią lokalne samorzady, w tym także powiat koszaliński. Podpisy zbierane są m.in. w Starostwie Powiatowym w Koszalinie, gdzie deklaracje poparcia masowo składają mieszkańcy powiatu załatwiający sprawy urzędowe. Kolejną porcję list z ponad tysiącem podpisów odebrał 16 sierpnia br. od wicestarosty Dariusza Kalinowskiego przedstawiciel organizatora akcji, zastępca redaktora naczelnego Głosu Koszalińskiego, Marcin Stefanowski (na zdjęciu z prawej).

tekst i fot. jb



Pierwsze umowy zawarte

W ramach pierwszego naboru wpłynęło aż 686 wniosków. Przyznane zostały 364 granty. Wśród beneficjentów Programu Społecznik, którzy otrzymają wsparcie finansowe do 3 tys. zł, są m.in. boboliczanie i koszalinianie. Społecznicy podpisują już umowy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego. Zostały zawarte pierwsze porozumienia.

„Społecznik” po boboliczanie...

Serdecznie gratulujemy wszystkim organizacjom pozarządowym oraz grupie nieformalnej działającym na terenie gminy Bobolice, którym udało się pozyskać dofinansowanie na realizację zadań w ramach Programu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego – Społecznik 2017. Umowy zostały podpisane 1 lipca br. Poniżej lista szczęśliwców, którzy otrzymali dofinansowanie w wysokości po 3 tys. zł – razem 27 tys. zł dla gminy Bobolice:

1. Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych w Bobolicach – „Poznajemy się Od Nowa”: Dni otwarte Środowiskowego Domu Samopomocy „Odnowa”
2. Grupa nieformalna i Miejsko-Gminny Ludowy Klub Sportowy „Mechanik” Bobolice – Wskocz na deskę! – otwarcie Skateparku w Bobolicach
3. Stowarzyszenie Aktywności Społeczno-Artystycznej „Po drodze” – Fotografia chwil opawą, naszą wielopokoleniową sprawą
4. Stowarzyszenie Aktywności Społeczno-Artystycznej „Po drodze” – „Zrób to sam z Po Drodze” – letnie warsztaty kreatywności
5. Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych w Bobolicach – Kolorowe lato – organizacja zajęć dla dzieci pozostających w miejscu zamieszkania podczas wakacji
6. Uczniowski Klub Sportowy Olimpia Bobolice – „Duży czy mały – basen wspaniały”
7. Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych w Bobolicach – Siłacze w Rad-



wankach – wyposażenie siłowni zewnętrznej i organizacja Festynu

8. Uczniowski Klub Sportowy Olimpia Bobolice – „Mały Sport Wielka Radość”.

9. Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Koszalinie wraz z grupą nieformalną Koła Wędkarskiego nr 5 PZW „Szuwarek” Bobolice – pn. „Wędkarstwo dobra sprawa – sport, przygoda i zabawa”.

... i po koszalińsku

Mieszkańcy osiedla Rokosowo zintegrują się na festynie z grillowaniem, który zaproponowało stowarzyszenie Społeczny Instytut Obywatelski „Obywatele Dla Regionu”. Klub olimpijczyka Jantar utworzy Galerię Koszalińskich Olimpijczyków i Paraolimpijczyków, aby młodzi mieli wzorce godne naśladowania. Nadto zorganizuje festiwal ph. „Gramy z Olimpijczykami Koszalin –Tokio 2017”. Udział wezmą m.in. olimpijczyki z Koszalina. Środokpomorskie Regionalne Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe przeprowadzi szkolenia dzieci i młodzieży, aby zapewnić bezpieczny odpoczynek nad akwenami. Natomiast VI Prezentacją Piosenki Patriotycznej i

Wojskowej, organizowane w sierpniu br. przez Stowarzyszenie Śpiewacze „Śródmieście”, będą towarzyszyć pokazy i wystawy sprzętu wojskowego, policyjnego, straży granicznej oraz ratownictwa medycznego. Zajęcia rehabilitacyjne w wodzie polepszą kondycję psychiczną i fizyczną kobiet dotkniętych rakiem piersi. Projekt przygotował Klub Amazonka.

– Zajęcia zorganizujemy na początku listopada – powiedziała Wanda Szuster, przewodnicząca stowarzyszenia. – Weźmie w nich udział dziesięć Amazonek i pięć osób zdrowych, zakwalifikowanych w ramach profilaktyki

Program Społecznik to zachodniopomorski system wspierania inicjatyw oddolnych, który od tego roku prowadzi Koszalińska Agencja Rozwoju Regionalnego.

Tekst i fot. (gb i m)

Na zdjęciu: Spotkanie osób nadzorujących wdrożenie programu Społecznik w Koszalinie. Od prawej: wicemarszałek województwa Tomasz Sobieraj, prezes spółki Natalia Wegner i koordynator zadania publicznego Łukasz Trzeciak.

Atrakcyjnie na Górze Chełmskiej

2 sierpnia prezydent Piotr Jedliński i wicemarszałek zachodniopomorski Tomasz Sobieraj podpisali umowę na dofinansowanie z funduszy unijnych pierwszego etapu zagospodarowania Góry Chełmskiej. Pojawią się ścieżki turystyczne pieszo-rowerowe z przystankami edukacyjnymi, polany rekreacyjne, na których zamontowane zostaną elementy małej architektury – siłownie zewnętrzne, urządzenia rekreacyjne, place

zabaw dla dzieci, wiaty leśne, ławki kosze na śmieci, tablice informacyjne oraz edukacyjne. Tworzona infrastruktura będzie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Celem projektu jest m.in. uatrakcyjnienie turystyczne obszaru Góry Chełmskiej wraz z otoczeniem i znacząca poprawa warunków do uprawiania turystyki i rekreacji. Góra Chełmska wraz z punktem widokowym na

szczyt jest jedną z najważniejszych atrakcji turystycznych miasta, jej właściwe wykorzystanie powinno pomóc w przyciągnięciu turystów, poprawie wizerunku miasta jako miejsca wartego odwiedzenia i pozostania w nim na kilka dni.

W tym samym czasie podpisane zostały trzy inne projekty unijne, które będą realizowane w Polanowie, Tychowie i Białogardzie (piszemy o tym w odrębnych informacjach).



Okres realizacji projektu: 30.09.2017 r. – 31.10.2018 r.;

Całkowita wartość projektu brutto: 3 663 446,30 zł;

Wydatki kwalifikowane: 3 663 446,30 zł;

Podatek VAT w tym projekcie jest kosztem kwalifikowanym.

Wartość dofinansowania: 1 828 059,70 zł;

% dofinansowania w projekcie: 49,8999998990%;

Maksymalny % dofinansowania w konkursie: 50% dla terenów poza SSW, 60% dla terenów na obszarze SSW.

Rozbudowa Hospicjum

24 lipca wbito łopaty pod rozbudowę Hospicjum im. św. Maksymiliana Kolbego w Koszalinie. Rozbudowa to wynik faktycznych potrzeb podopiecznych hospicjum - warunki, w jakich przebywają chorzy, są kluczowe. Liczy się tu każdy szczegół.

Na działce należącej do gminy Koszalin powstanie nowy, dwukondygnacyjny obiekt o łącznej powierzchni użytkowej 343 m² wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną i drogową.

Dzięki projektowi o łącznej wartości 4,8 mln zł możliwe będzie zwiększenie liczby łóżek w hospicjum stacjonarnym z obecnych 15 do 28. To odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie społeczne na wysokiej jakości usługi z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej oraz poprawa warunków i konsolidacja funkcjonowania jednostki posiadającej obecnie dwie siedziby oddalone od siebie o 2,5 km:



przy ul. Zdobywców Wału Pomorskiego oraz przy ul. Kasprówicza, gdzie mieści się biuro stowarzyszenia, magazyn sprzętu i pomieszczenia dla wolontariuszy.

Integralną częścią projektu jest zakup sprzętu medycznego niezbędnego do obsługi zwiększonej liczby pacjentów oraz wdrożenie systemu Elektronicznej Dokumentacji Medycznej ułatwiającego zarządzanie placówką.



Rozbudowa obiektu zwolni Hospicjum z wysokich opłat rocznych związanych z wynajmem obiektu przy ul. Kasprówicza, upłynni pracę jednostki, scali wypożyczalnię sprzętu domowego z oddziałem stacjonarnym, znieśnie nieporozumienia związane z dwiema siedzibami (wszystko będzie na miejscu, rodziny chorych nie będą przemieszczać się z siedziby do siedziby, bądź się mylić), stworzy także zaplecze szkoleniowe dla wolontariuszy, miejsce pracy dla zarządu oraz spotkań członków stowarzyszenia.

Przed wszystkim poprzez rozbudowę obiektu zmniejszy się zbyt duże teraz zagęszczenie chorych na salach. Zostanie zapewniona większa przestrzeń prywatna i intymność dla pacjentów oraz ich rodzin, której obecnie działający oddział Hospicjum nie jest w stanie zapewnić.

Pojawienie się jednoosobowych sal spowoduje, że pacjenci którzy źle czują się w towarzystwie innych osób, nie będą musieli przebywać razem. Ponadto pojawi się możliwość odseparowania chorych odchodzących, w szczególności z objawami pobudzenia psychofizycznego, cierpiących w sposób głośny, wydających jęki, pokrzykujących, którzy mieliby możliwość komfortowego pożegnania się z rodziną. Zapewni to możliwość wyrażania emocji przez pacjenta jak i jego rodzinę, tak aby inni chorzy nie byli świadkami bólu i cierpienia fizycznego oraz psychicznego, co skutkuje przeniesieniem złych emocji na chorych współprzeżywających na sali z takim pacjentem.

W jednoosobowej sali stworzone zostaną również warunki do całodobowego przebywania rodziny chorego. Znajdą się tam rozkładane fotele, kanapy, umożliwiające nocleg i swobodne współtowarzyszenie rodziny bądź opiekuna, tak długo jak to będzie potrzebne.

O łamaniu barier, uprzedzeń i w poszukiwaniu marzeń czyli Projekt „440 km po zmianę” w gminie Mielno

Idąc 440 km brzegiem Bałtyku wspierają kobiety z niepełnosprawnością ruchu, zmieniają polskie plaże tak aby były dostępne dla wszystkich, spełniają podróżnicze marzenia, inspirują do zmiany... Co roku dzięki takiej podróży pomagają jednej kobiecie spełnić jej marzenie o samodzielnym poruszaniu się czy aktywnym życiu poprzez przekazanie protezy lub wózka oraz zapewniając wspar-



cie psychologiczne. Miejscowościom i gospodarzom plaż w nadmorskich kurortach chętnie służą fachową pomocą i merytorycznym wsparciem w zakresie zagospodarowania

przestrzeni na plażach z uwzględnieniem potrzeb osób niepełnosprawnych (ruchowo, słuchowo), niedowidzących czy też matek z dziećmi, jak i rowerzystów.

Policjanci podsumowali pierwszy miesiąc wakacji

Lipiec w miejscowościach nadmorskich podległych Komendzie Miejskiej Policji w Koszalinie przebiegał bardzo intensywnie. Potwierdzają to statystyki oraz liczba przeprowadzonych interwencji. Posterunek Policji w Mielnie otrzymał w tym miesiącu wsparcie 20 funkcjonariuszy z KWP w Szczecinie, 10 policjantów, którzy odbywali proces adaptacji zawodowej oraz 20 słuchaczy Szkoły Policji w Słupsku.

W omawianym okresie funkcjonariusze wykonywali w pasie nadmorskim ponad 630 służb oraz dodatkowo 98 służb płatnych. Głównie były to patrole piesze. Pięć dni w tygodniu na wody jeziora Jamno wypływał patrol złożony z policjanta i ratownika WOPR. Dodatkowo kilka razy w tygodniu, a obowiązkowo w każdy weekend lipca, służbę na terenie podległym Posterunkowi Policji w Mielnie pełnili przewodnicy psów służbowych i policjanci z „grupy szturmowej”. Każdego dnia na drogi pasa nadmorskiego wyjeżdżało kilka partoli koszalińskiej drogowki.

W trakcie sezonu letniego policjanci podejmowali wiele interwencji. Ich wspólne działania doprowadziły m.in. do zatrzymania trzech mężczyzn, którzy dokonali kradzieży silników pozaburtowych i sieci rybackich na terenie gminy Mielno o łącznej wartości prawie 15 tysięcy złotych. Sprawcy usłyszeli zarzuty kradzieży i kradzieży z włamaniem, za które grozić im może nawet kara do 10 lat pozbawiania wolności. Kolejne zatrzymanie dotyczyło 34-latkę, który wykorzystując nieobecność turystów w hotelowym pokoju dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 15 tysięcy złotych. Mężczyzna został zatrzymany niedługo po zuchwałej kradzieży. Policjanci odzyskali również całą kwotę pieniędzy i oddali właścicielom.

Jak co roku, równoległe do pracy wykrywczej, polegającej na ujawnianiu i zatrzymywaniu sprawców odnotowywanych przestępstw oraz wykroczeń, policjanci realizowali założenia wynikające z prowadzonej prewencji kryminalnej. Ich celem było podnoszenie bezpieczeństwa mieszkańców i odwiedzających nas turystów. Tylko w lipcu mundurowi w

miejscowościach nadmorskich przeprowadzili szereg akcji profilaktycznych. W ramach ogólnopolskiej kampanii „Kręci mnie bezpieczeństwo” realizowali dobrze już wszystkim znane inicjatywy, takie jak: „Bezpieczna plaża”, „Bezpiecznie nad wodą”, „Nie daj się ustrzelić złodziejowi” czy „Pozory mylą - dowód nie!”. Kolejny rok na naszym terenie prowadzona jest kampania profilaktyczna pn. „Pilnuj swego! Nie ułatwaj mu niczego”. Odnosi ona do odpowiedzialnych zachowań związanych z obowiązkiem zabezpieczania swojego mienia przed kradzieżą czy włamaniem i prowadzona była w lipcu także na terenie gminy Mielno.

Aby zwiększyć bezpieczeństwo turystów wypoczywających w pasie nadmorskim na-



szego powiatu i tych korzystających z lokali rozrywkowych mundurowi przestrzegali przed zawieraniem przygodnych znajomości, rozdając ulotki informacyjne.

W ramach wspomnianych działań mundurowi spotykali się także z dziećmi i młodzieżą przebywającymi na koloniach w miejscowościach nadmorskich. Wizyty mundurowych wśród tej grupy wiekowej miały na celu zminimalizowanie zagrożeń oraz przeciwdziałanie wszelkim zjawiskom negatywnie oddziałującym na najmłodszych. Policjanci kontrolowali także placówki wypoczynku wakacyjnego i kąpieliska. Wspólnie z instytucjami pozapolicyjnymi mundurowi w ciągu ostatniego

miesiąca przeprowadzili liczne kontrole min. wesołych miasteczek, punktów gastronomicznych czy sprzedaży odzieży i alkoholu.

W lipcu, pomimo nieustannych apeli i prowadzonych kontroli, policjanci zatrzymali 103 nietrzeźwych kierujących. Dane te dotyczą zarówno kierowców w stanie po użyciu alkoholu, jak również tych będących w stanie nietrzeźwości, którzy swoim zachowaniem stwarzają zagrożenie dla siebie jak i innych użytkowników dróg.

Na terenie gminy Mielno mundurowi podjęli w lipcu ponad 1800 legitymowań i ponad 850 interwencji. Za wykroczenia porządkowe, szczególnie uciążliwe dla mieszkańców i turystów, łącznie nałożyli 495 mandatów karnych. Za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym ukarali 233 osoby, a ponad 100 pouczyli. Nietety w pierwszym miesiącu sezonu letniego na drogach naszego powiatu nie obyło się bez wypadków i kolizji drogowych. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego w trakcie jednego miesiąca ujawnili 1813 wykroczeń, z czego na 1400 kierujących nałożyli mandaty karne. Za brawurową jazdę ukaranych zostało 710 kierowców, za brak zapiętych pasów bezpieczeństwa 285, a za nieprawidłowe wyprzedzanie 145. Funkcjonariusze za zły stan techniczny pojazdu zatrzymali 244 dowodów rejestracyjnych i 41 uprawnień do kierowania, w tym 15 za jazdę „50+” w terenie zabudowanym.

Przed nami kolejny miesiąc wakacji, pamiętajmy, że bezpieczeństwo jazdy to także odpowiedni styl jazdy, to dalece rozwinięte umiejętności przewidywania tego, co może wydarzyć się na drodze, ale najważniejszym czynnikiem jest kierujący. Ten powinien być przede wszystkim trzeźwy. Alkohol jest przyczyną wielu tragicznych w skutkach wypadków. Siadając za kierownicę pamiętajmy, że chodzi o bezpieczeństwo tych, których wiemy i wszystkich użytkowników drogi, którzy chcą bezpiecznie i radośnie spędzić urlop. Na drodze nie ma miejsca na brawurę i szybką jazdę. Nie można zapominać o zapinaniu pasów bezpieczeństwa za każdym razem, kiedy wsiadamy do auta.

podkom. Monika Kosiec

OnkoRejs dotarł do Mielna

Uśmiechnięci, pełni sił i wewnętrznej energii z bagażem życiowych doświadczeń, otwarci na pomoc drugiemu człowiekowi - są przykładem że raka można wyleczyć... to uczestnicy projektu.

OnkoRejs Granicami Polski jest ogólnopolskim marszem dla osób chorych onkologicznie oraz wspierających ich osób zdrowych. Powstał po to, by aktywizować osoby chore i pokazać im, że rak to nie wyrok i że każdy powinien mieć marzenia i je spełniać oraz po to, by nagłośnić wagę badań profilaktycznych i pokazać, że nieważne, ile ma się lat, jaki ma się status społeczny, ile się zarabia, gdzie się mieszka; rak może dotknąć każdego z nas. Projekt zdejmuje też stygmaty, jakimi obciążona jest choroba onkologiczna. Pokazuje, że raka można wyleczyć i mimo choroby można żyć normalnie korzystając z życia, pracując, podróżując, działając na rzecz innych. Że nie trzeba leżeć w łóżku czekając na śmierć, ale można zrobić dla siebie i dla innych wiele dobrego.



Eventy animacyjne w gminie Polanów

W związku z realizacją projektu pod nazwą „Opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Miasta i Gminy Polanów na lata 2017-2023”, w miejscowościach gminy, które poddane zostaną procesowi rewitalizacji, organizowane są eventy animacyjne.

W trakcie wydarzeń mieszkańcy rewitalizowanych miejscowości mogą wziąć udział w warsztatach integracyjnych oraz konkursach z nagrodami. Eventy to także dobre miejsce do spędzenia czasu dla wszystkich, łącznie z rodzinami z dziećmi. Dodatkowo atrakcje to ogniska z kiełbaskami i zabawa taneczna.

Pierwszy event, połączony z obchodami Sobótki, odbył się w sobotę 24 czerwca Nad Zalewem w Polanowie. Kolejne miały miejsce

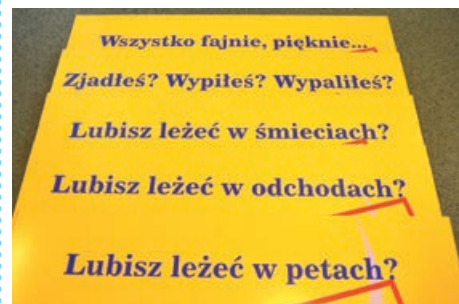
w Rzeczycy Wielkiej (1 lipca) oraz w Naclawiu (14 lipca). 21 lipca event animacyjny odbędzie się w Cetuniu, a 28 lipca na placu przy przystanku w Chociminie.

*

Rewitalizacja to kompleksowy proces wprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów, na których występują pewne utrwalone problemy społeczne, jak np. bezrobocie, ubóstwo, niski poziom edukacji czy kapitału społecznego. Podstawą wszystkich działań rewitalizacyjnych jest odpowiedź na problemy społeczne, a celem - doprowadzenie do ożywienia, poprawy funkcjonalności, estetyki, wygody użytkowania i jakości życia mieszkańców oraz odtworzenie więzi społecznych.



Plaże bez śmieci? Jest szansa!



Przy wejściach na kąpieliska w gminie Mielno stanęło 50 tablic informacyjnych, na których można znaleźć pytania do turystów. Pytania dotyczą zaśmiecania plaż: „Lubisz leżeć w śmieciach?”, „Lubisz leżeć w odchodach?”, „Zjadłeś? Wypiłeś? Wypaliłeś? Wyrzuć!”.

Edukacja ekologiczna ma na celu zachęcić gości korzystających z mieleńskich plaż do sprzątania po sobie.

Koszt tablic to 12 tys. zł z czego ponad 9 tys. zł dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie.



Rozwój Promenady Przyjaźni

Otrzymałmy dofinansowanie projektu - oczekiwano od wielu lat przez mieszkańców i turystów - zakładającego odbudowę promenady w Mielnie.

Połączymy dwa istniejące odcinki, zabrane przez żywioł w latach 80-tych minionego wieku w jedną całość. Istniejące zejścia na plażę przy ul. Orła Białego, Chmielnej i Mi-

ckiewiczza zostaną scalone kładkami na stalowych palach... tuż przed czołem wydmy. Kładki łącznie będą miały ok. 300 metrów i dzięki nim promenada wydłuży się do ok. 1600 m i stanie się ważnym elementem integrującym całe miasto Mielno.

Całkowita wartość projektu pn. „Rozwój Promenady Przyjaźni w Mielnie” wyniesie



3 622 549,66 zł, wydatki kwalifikowalne to koszt 3 337 173,78 zł, zaś uzyskane dofinansowanie w ramach działania 4.9 RPO WZ 2014 - 20201 to 1 668 586,88 zł.

Termin zakończenia inwestycji zaplanowano już na 2018 rok.

Mirosława Diwyk - Koza

Na sesji 21.07.2017 mieleńscy radni dokonają zmian w budżecie gminy oraz wieloletniej prognozie inwestycyjnej celem zabezpieczenia środków i podpisania umowy.

Region zyskał dzięki projektom

Rozmowa z Krzysztofem Szpakiewiczem, szefem Mieleńskiej Lokalnej Grupy Rybackiej

• **Ustalmy na początku, czy Mieleńska Lokalna Grupa Rybacka wspiera wyłącznie rybaków i sektor rybny, jak sugeruje nazwa?**

– MLGR wspiera nie tylko rybaków. Mamy ponad dwustu członków, pomagamy oczywiście rybakom, ale także hodowcom, przetwórcom, stowarzyszeniom, fundacjom, samorządom, przedsiębiorcom, mieszkańcom gmin z obszaru działania MLGR tj.: Mielno, Będzino, Biesiekierz, Dygowo, Białogard, Karlino, Tychowo, Połczyn Zdrój w pozyskiwaniu funduszy na realizację ich projektów. Zależy nam na zacieśnianiu współpracy pomiędzy gminami, na pomaganiu rybakom w dywersyfikacji działalności, rozwijaniu działalności gospodarczych, promocji obszaru objętego Lokalną Strategią Rozwoju oraz na aktywizacji mieszkańców obszaru.

• **Na co można aktualnie i w najbliższym czasie uzyskać pieniądze? Kto może aplikować?**

– W nowym Programie Operacyjnym Rybactwo i Morze na lata 2014 – 2020 w ramach konkursu na wybór Strategii, nasza MLGR znalazła się na 3 pozycji w województwie zachodniopomorskim – uzyskaliśmy ponad 14 mln zł, z przeznaczeniem m.in. na: wsparcie rozwoju przedsiębiorczości na obszarze LSR do 2022 r, poprawę atrakcyjności obszaru LSR i wsparcie aktywności mieszkańców obszaru LSR. Właśnie 3 lipca br. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady MLGR (rady oceniającej wnioski) w celu weryfikacji złożonych wniosków o dofinansowanie po zakończonym I naborze w ramach przedsięwzięć:

– Podnoszenie wartości produktów rybactwa poprzez tworzenie lub rozwijanie łańcucha dostaw produktów sektora rybołówstwa, rybactwa śródlądowego i akwakultury na obszarze LSR do 2022 roku.

– Wspieranie przedsiębiorczości lub innowacji młodych ludzi w łańcuchu dostaw produktów sektora rybołówstwa, rybactwa śródlądowego i akwakultury na obszarze LSR do 2022 roku.

– Tworzenie, rozwój, wyposażenie infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej, przeznaczonej na użytek publiczny historycznie lub terytorialnie związanych z działalnością rybacką na obszarze LSR do 2022 roku.

Kolejny nabór m.in. dla przedsiębiorców i rybaków, planujemy na wrzesień – październik, na kwotę 1 mln zł., będzie to pomoc w formie zwrotu kosztów kwalifikowanych w wysokości do 50% tych kosztów, do wysokości limitu, jednak nie więcej niż 300 000 zł na jednego wnioskodawcę.

Zgodnie z wymogami Programu Rybactwo i Morze na lata 2014 – 2020, ponad 50 % budżetu musi być przeznaczony na operacje przyczyniające się do tworzenia lub utrzymania miejsc pracy. Wsparcie będą otrzymywać projekty, które będą przyczyniały się do rozwoju przedsiębiorczości w regionie, rozwoju lokalnego przetwórstwa, zachowania dziedzictwa kulturowego, polegające na



dywersyfikacji zatrudnienia osób mających prace związane z sektorem rybactwa w drodze tworzenia lub utrzymania miejsc pracy, wspierające przedsiębiorczość lub innowację młodych ludzi w łańcuchu dostaw produktów sektora rybołówstwa, rybactwa śródlądowego i akwakultury oraz ochrony i budowy infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej. Po środki będą mogli sięgać rybacy, przedsiębiorcy, stowarzyszenia, gminy oraz mieszkańcy obszaru objętego strategią.

• **Komu do tej pory pomogła MLGR i czy warto się o te środki starać? Jest to realna pomoc?**

– Dofinansowaliśmy 153 operacje o bardzo zróżnicowanym charakterze. Wsparcie uzyskali rybacy, gminy, przedsiębiorcy, stowarzyszenia z obszaru 8 gmin. Zapraszam na naszą stronę www.mlgr.pl, na której znajduje się wirtualny spacer po „naszych” operacjach. Moim zdaniem warto starać się o te środki, jednak najlepiej zapytać o to samych beneficjentów. Jednakże na przykładzie jednej gminy Mielno, gdzie zrealizowano ponad 83 operacje na kwotę 11 mln zł, widać, że środki te zostały rozdysponowane w sposób racjonalny i dzięki nim powstało wiele ciekawych przedsięwzięć służących zarówno turystom jak i mieszkańcom.

• **Na jakim obszarze działacie? Od jak dawna? Kto tworzy Grupę?**

– MLGR działa od 2009 r. Nasza strategia swoim zasięgiem obejmuje 8 gmin: gminę Mielno, Będzino, Dygowo, Biesiekierz, Miasto i Gminę Karlino, Gminę Białogard, Tychowo oraz Połczyn Zdrój. Obszar jaki obejmuje nasze stowarzyszenie to 15 sołectw, 1652 km i zamieszkiwany jest on przez 65 tys. mieszkańców, sięgamy od morza czyli do Mielna po Połczyn Zdrój czyli gminę typowo

uzdrowiskową. Do grupy należą samorządy, stowarzyszenia, przedsiębiorcy, osoby fizyczne itp. Mamy obecnie 230 członków.

• **Czy uważa pan że MLGR znalazła ważne miejsce w dziedzinie inicjatyw społecznych w regionie?**

– W poprzednim okresie finansowania na lata 2017 – 2013 zrealizowano z naszych funduszy 153 operacje, na łączną kwotę ponad 53 mln zł, z czego kwota dofinansowania wyniosła ponad 23 mln zł. Przytoczę tu kilka projektów:

– budowa domów szeregowych dla wędkarzy i turystów w gospodarstwie agroturystycznym

– aranżacja i remont sali kinowej w Gminnym Ośrodku Kultury w Tychowie;

– powstanie skansenu-izby rybackiej w Unieściu;

– budowa wieży widokowej w ogrodach tematycznych Hortulus w Dobrzycy Gmina Będzino

– przebudowa i remont promenady nadmorskiej w Mielnie etap: I przebudowa zejścia na plażę przy ul. Orła Białego, Chmielnej i Mickiewicza;

– utworzenie ogólnodostępnej siłowni plenerowej “Zdrowy jak ryba” w tradycyjnej rybackiej wsi w Chłopach;

Wsparcie otrzymały także projekty na zakup wyposażenia do smażalni, zakup samochodów do przewozów żywej ryby czy zwiększenie atrakcyjności obiektów usługowych - wyposażenie pensjonatów, hoteli, rozbudowa tychże obiektów oraz wiele innych. Myślę więc, że w dużej mierze mieszkańcy naszego regionu, jak również sam region, dużo zyskał dzięki zrealizowanym projektom.

• **Dziękuję za rozmowę.**

(baj)

Nowe firmy w Strefie

20 czerwca na terenie zakładu „Q4Sash” (Podstrefa „Koszalin” SSSE) wręczone zostały zezwolenia na działalność w strefie dwóm firmom: „Q4Sash” oraz Zakładowi Usługowemu Recyklon Piotr Radosz Spółka Jawna. Pierwsza z nich otrzymuje drugie zezwolenie, tym razem na rozszerzenie działalności, druga na jej rozpoczęcie w Strefie.

Q4Sash Sp. z o. o.

Inwestor zakupił działkę o pow. 0,404 ha. „Q4Sash” Sp. z o. o. z uwagi na swoje zamierzenia rozwojowe zakupiła drugą już działkę, na której planuje rozbudowę. Umożliwi to zwiększenie produkcji m.in. w białym montażu okien, szklenia, czy silikonowania. Obecnie w firmie pracuje ponad 80 osób

Nakłady inwestycyjne wynosić będą ponad 2 mln zł.

Inwestor planuje systematyczny rozwój przedsiębiorstwa i wzrost zatrudnienia.



ZAKŁAD USŁUGOWY RECYKLON PIOTR RADOSZ SPÓŁKA JAWNA

Projekt inwestycyjny zakładu budowę hali produkcyjno-magazynowej z zapleczem biurowym i socjalnym wraz z zakupem maszyn i urządzeń do produkcji regranulatu na działce o powierzchni 0,97 ha.

Planowane nakłady inwestycyjne zostały określone na poziomie ponad 7 mln zł.

Firma obecnie zatrudnia około 40 osób, planuje przeniesienie zakładu i wzrost zatrudnienia na terenie Podstrefy „Koszalin” SSSE.

Po zrealizowaniu inwestycji Zakład zamierza poszerzyć swoją dotychczasową działalność w przetwórstwie tworzyw sztucznych. Dzięki zakupowi innowacyjnej linii technologicznej spółka zdecydowanie powiększy dotychczasową produkcję przy jednoczesnym braku obciążenia środowiska naturalnego. Poprzez zwiększenie produkcji przy wykorzystaniu innowacyjnych maszyn, spółka jest w stanie wypracować jeszcze lepszą pozycję konkurencyjną na rynku oraz dużo większe zyski z działalności.



Centrum w Mielnie... na miarę XXI wieku

Burmistrz Mielna popisała umowę o dofinansowanie projektu pn. „Budowa centrum przesiadkowego” w ramach strategii ZIT / Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych/. Całkowita wartość przedsięwzięcia to 4 125 957,53 zł; z czego dofinansowanie wyniosło 1 859 433,00 zł.

Projekt obejmuje m.in.:

- przebudowę torowiska (w miejsce dwóch torów powstanie jeden), dzięki temu będzie można znacznie poszerzyć peron na którym stanie wiata chroniąca od deszczu i wiatru;

- wydłużenie peronu, dzięki czemu będzie można obsłużyć większy szynobus, który przewiezie znacznie więcej pasażerów;

- powstanie między peronem a drogą wojewódzką (wjazdową) pawilonu centrum przesiadkowego, w którym będzie kasa biletowa, punkt informacji, toalety publiczne, przechowalnie bagażu;

- przedłużenie ścieżki rowerowej od strony Koszalina i wyprowadzenie jej poza rondo;

- zagospodarowanie i uporządkowanie parkingu przed rondem.

Ponadto na terenie Centrum powstanie

niewielki kiosk w którym podróżni będą mogli dokonać drobnych zakupów (napoje, przekąski, prasa) oraz parking dla rowerów. Projekt obejmuje postawienie także nowych przystanków autobusowych po obu stronach ul. Lechitów oraz wiaty na placu koło hali sportowej do obsługi podróżnych korzystających z autobusów dalekobieżnych.

Roboty budowlane ruszą najprawdopodobniej jesienią 2018r. a zakończą się w 2019r. Projekt realizowany będzie w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”.



S6 do Komisji Europejskiej

17 lipca wiceprezydent Wojciech Kasprzyk, w zastępstwie prezydenta Koszali-
na, uczestniczył w Słupsku w zorganizowa-
nym przez prezydenta Roberta Biedronia
spotkaniu z Elżbietą Bieńkowską, Europej-

ską Komisarz ds. Rynku Wewnętrznego i
Usług.

Spotkanie dotyczyło trasy ekspresowej
S6 i w jego trakcie wiceprezydent Kasprzyk
podpisał „Apel do Komisji Europejskiej w

sprawie wsparcia działań samorządów Ziemi
Słupskiej i Koszalińskiej w kierunku budowy
drogi ekspresowej S6 na całym przebiegu”.

Komisarz Bieńkowska obiecała, że przeka-
że treść wystąpienia Komisji Europejskiej.



Przetarg na odpady w gminie Będzino rozstrzygnięty

W przeprowadzonym postępowaniu na odbiór i zagospodarowanie odpadów z nieruchomości na terenie gminy Będzino wyłoniono Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Koszalinie jako wykonawcę usługi. Koszt usługi (18 miesięcy) to 42 120, 00 zł za miesiąc.

W nowym harmonogramie, zwiększono częstotliwość wywozu odpadów zmieszanych z nieruchomości wielo-lokalowych w miesiącach lipiec i sierpień. Wywóz odpadów wielkogabarytowych będzie odbywał się cztery razy do roku. Dodatkowo wprowadzono wywóz odpadów budowlanych z częstotliwością dwa razy do roku. Harmonogramy dostępne są w siedzibie Urzędu Gminy w Będzinie oraz na stronie www.bedzino.pl/odpady/.

Dodatkowe informacje pod numerem telefonu (94) 3162 - 551 lub adresem e-mail: m.kusyk@bedzino.pl.

(MK)

List w sprawie Fotoradaru w Przydargini

Drodzy Mieszkańcy,

w trosce o nasze wspólne bezpieczeństwo, a także użytkowników drogi, mając na uwadze skargi oraz własne obserwacje w zakresie znacznego przekraczania prędkości na drodze krajowej nr 11 w miejscowości Przydargiń, uprzejmie informuję, iż Gmina Bobolice podjęła działania w sprawie ponownego zainstalowania urządzenia rejestrującego w maszcie należącym do Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego (GITD). Jeszcze na początku marca br. wysłaliśmy nasz wniosek w przedmiotowej sprawie do GITD. Następnie w związku z brakiem otrzymania odpowiedzi, wystosowaliśmy ponownie, zgodnie z KPA. W końcu po czterech miesiącach tj. 10 lipca br. otrzymaliśmy odpowiedź. Z pisma wynika, iż GITD nie jest w stanie zainstalować urządzenia rejestrującego we wskazanym miejscu, ponieważ w obecnej chwili nie posiada urządzenia, które mógłby zainstalować w tym maszcie. Inspektorat informuje nas jednocześnie, że dane uzyskane z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie w chwili obecnej nie wskazują konieczności

podjęcia działań związanych z instalacją urządzenia w Przydargini, z czym absolutnie nie mogę się zgodzić. Na dzień dzisiejszy nie ma więc zgody GITD na uruchomienie radaru w maszcie. Jednak to co jest pozytywne, to chociaż to, że maszt w Przydargini został przez GITD wpisany do wykazu wniosków o instalację radaru. Jednocześnie przez GITD przygotowywana jest dokumentacja dotycząca nowego projektu - „Zwiększenie skuteczności i efektywności Systemu Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym” współfinansowanego ze środków EFR, w ramach którego instalowane mają być nowe urządzenia rejestrujące. Dlatego jak nas zapewnił GITD wnioski będą weryfikowane ponownie po uzyskaniu decyzji o dofinansowaniu. Zapewniamy jednak Państwa, że dołożymy wszelkich starań, nie poddamy się i będziemy przypominać o wadze naszego problemu.

Z wyrazami szacunku
**Burmistrz Bobolic
Mieczysława Brzoza**



Na zdjęciu: Nieaktywny fotoradar w m. Przydargiń

INWESTYCJE W CAŁOŚCI ZE ŚRODKÓW ZEWNĘTRZNYCH?

W Gminie Świeszyno to możliwe!

Gmina Świeszyno swoimi działaniami stawia na rozwój infrastruktury przy jednoczesnej minimalizacji kosztów. Tak, aby w danym roku mieszkańcy mogli cieszyć się z rozwoju ich najbliższego otoczenia oraz całej gminy. Idąc zgodnie z założonymi celami, w dniu wczorajszym otrzymaliśmy informację, iż dzięki staraniom Urzędu Gminy w Świeszynie, będzie możliwość realizacji jednej z inwestycji w całości ze środków zewnętrznych, tj. bez udziału funduszy gminnych.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie decyduje o dofinansowaniu realizacji zadania pn. **„Budowa sieci wodociągowej w miejscowości Kurozwęcz, gm. Świeszyno”**.

Wartość całej inwestycji zgodnie z kosztorysem inwestorskim wynosi 264 493, 42 zł netto. Dofinansowanie z WFOŚiGW w Szczecinie to 111 234, 78 zł.

Biorąc pod uwagę fakt, że gmina Świeszyno uzyskała również dotację na to zadanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w wysokości 153 258, 64 zł, przedsięwzięcie to zostanie sfinansowane w stu procentach z zewnętrznych środków unijnych oraz krajowych.

W najbliższym czasie zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie tego zadania, którego zakończenie planuje się do 15 listopada bieżącego roku.

Gmina Świeszyno, mając na uwadze duże potrzeby związane z inwestycjami infrastrukturalnymi, odważnie i skutecznie sięga po środki zewnętrzne, aplikując w każdym możliwym naborze zarówno o środki pochodzące z Unii Europejskiej jak i te krajowe.

Jesteśmy przekonani, że już niebawem będziemy mogli przekazać naszym mieszkańcom kolejne świetne informacje na temat pozyskanych funduszy zewnętrznych.

Inwestujemy w całej gminie!

Niedalino otrzymało nowe zjazdy

W Niedalinie w pobliżu sklepu ABC powstały nowe zjazdy oraz chodniki. Mieszkańcy mają teraz łatwiejszy dostęp do skrzynek pocztowych, tablicy ogłoszeń oraz sklepu. 30 czerwca 2017 roku zostały ukończone prace związane z przebudową zjazdów i dróg gminnych w miejscowości Niedalino. Wartość umowy tej inwestycji to 130 257,00 zł.

Będzie jaśniej

Droga gminna w miejscowości Chłopska Kępa otrzyma oświetlenie typu LED dzięki inwestycji:

„Budowa energooszczędnego oświetlenia typu LED w m. Chłopska Kępa, gmina Świeszyno”.

Wytyczono już punkty na drodze, a prace rozpoczną się 3.07.2017 r.

Koszt inwestycji: 181 362,69 zł Umarzalna pożyczka z WFOŚiGW w wysokości 30%

Nowe drogi w Konikowie coraz bliżej

Choć pogoda nie sprzyja, prace idą pełną parą. Na większości remontowanych dróg jest już utwardzone podłoże pod nowe drogi oraz osadzone krawężniki. Powoli kończą się prace z wykopami i odwodnieniem. Drogi nabierają ostatecznego kształtu. Inwestycja: „Przebudowa dróg gminnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą w m. Konikowo, gm. Świeszyno - etap I i etap III” to koszt - 5 982 393,83 zł. Dofinansowanie z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019. Dofinansowanie w wysokości 50% kosztów kwalifikowalnych zadania.

Szkoła w Świeszynie po nowemu

Trwa remont szkoły w Świeszynie. Po reformie szkolnictwa, Gimnazjum w Świeszynie będzie powoli wygaszane. Na miejscu gimnazjum pojawi się szkoła podstawowa ośmioklasowa. W związku z tym dostosowywane są pomieszczenia szkoły dla najmłodszych uczniów, zakupiono także nowy sprzęt dydaktyczny oraz meble.



Nowe zjazdy w Niedalinie



Oświetlenie typu LED w Chłopskiej Kępie



Nowe drogi w Konikowie



Przebudowa szkoły w Świeszynie

„Uzależnienia dzieci – zapobieganie, leczenie, karanie”

To tytuł konferencji naukowej, która odbyła się z inicjatywy koszalińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), przy współpracy merytorycznej i organizacyjnej Koszalińskiej Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych (KWSNH) i Koszalińskiej Biblioteki Publicznej (KBP).

Na konferencję złożyło się osiem prelekcji, dotyczących najczęściej spotykanych i najgroźniejszych uzależnień, którym ulega młodzież.

W dwa 2016 roku zorganizowaliśmy konferencję poświęconą szeroko rozumianym prawom dziecka i powinnościom prawnym systemów, urzędów, osób i instytucji wobec dzieci – przypomina Henryk Zabrocki, prezes TPD w Koszalinie. – Wyniki konferencji, zwłaszcza wieńczący ją apel oraz wydawnictwo z materiałami konferencyjnymi, odbiły się szerokim echem w środowiskach związanych z opieką nad dziećmi. Teraz postanowiliśmy poruszyć kolejny ważny problem. Ponownie sięgnęliśmy po jak najszersze spektrum spraw, tym razem dotyczących uzależnień. Na pewno nie na wszystkie, ale odpowiedzieliśmy na wiele pytań, które na co dzień nurtują opiekunów i wychowawców.

W gronie prelegentów znaleźli się (kolejność z programu konferencji, w nawiasach tytuły prelekcji): Henryk Kędziński, specjalista psychologii klinicznej, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Stanominie („Wybrane problemy z zakresu patologii społecznej”); Jacek Wrona, eks-

pert w zakresie narkomanii i przestępczości narkotykowej, były policjant („Współczesne tendencje na rynku substancji psychoaktywnych”); Aleksander Markiewicz, doktor nauk humanistycznych, rektor KWSNH, prezes Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii („Uzależnienia behawioralne: fonoholizm i uzależnienie od internetu”); Zygmunt Pyszkowski, wiceprezes Zarządu Głównego TPD w Warszawie, prezes zachodniopomorskiego oddziału regionalnego



Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie („Placówki wsparcia dziennego w systemie pomocy dzieciom i rodzinie na przykładzie placówek Towarzystwa Przyjaciół Dzieci”); Robert Rejniak, certyfikowany specjalista psychoterapii uzależnień, członek Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii w Bydgoszczy („Terapia motywująca. Jak pracować z trudną młodzieżą”); Agnieszka Jager, pedagog, psychoterapeuta uzależnień, terapeuta FAS – płodowego zespołu alkoholowego („Profilaktyka szkolna. Relacje

Komunikacja. Grupa”); Zygmunt Medowski, certyfikowany specjalista terapii uzależnień z Młodzieżowego Ośrodka Profilaktyki i Edukacji Psychologicznej „Mrowisko” w Sopocie („Leczenie osób uzależnionych w warunkach ambulatoryjnych i stacjonarnych”); Henryk Zabrocki, pedagog, doradca rodziny, terapeuta i edukator seksualny certyfikowany przez Polskie Towarzystwo Zdrowia Seksualnego i Instytut Zdrowia Seksualnego („Podsumowanie i wnioski pokonferencyjne”).

W Polsce o uzależnieniach wśród dzieci i młodzieży mówi się dużo i od dawna, dlatego w przypadku substancji psychoaktywnych (narkotyki, dopalacze), jak wynika z badań, większość młodych ludzi nie sięgała po nie. Czy oznacza to, że o problemie można już mówić mniej?

– Wprost przeciwnie – oponuje Henryk Zabrocki. – Życie nie znosi próżni, podobnie, jak wyobraźnia młodego człowieka. Wciąż pojawiają się nowe uzależnienia, równie groźne, a w wielu przypadkach groźniejsze od tych, które dzisiaj – niezbyt fortunnie – nazywamy tradycyjnymi.

Konferencja wpisała się w nurt dyskusji o tzw. nowych uzależnieniach, których zwalczanie stanowi wyzwanie nie tylko dla nauczycieli, psychologów i pedagogów, lecz również rodziców, opiekunów i policji.

W książce pokonferencyjnej, wydanej nakładem TPD, przy wsparciu finansowym samorządu Koszalina i Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, znalazły się również materiały, które nie były referowane, lecz stanowią uzupełnienie wiedzy w danej dziedzinie.

Magdalena Grzybowska

KUBUŚ SPEŁNIŁ MARZENIA

Radość na placu zabaw

W okolicy budynku przy ulicy Legnickiej 6 w Koszalinie na skrawku zieleni powstał ogólnodostępny plac zabaw. Kosztował około 5,6 tys. zł, które wyłożył Lions Club Szczecin Jantar. Wszystko za sprawą Fundacji Mam Marzenie.

– Najbardziej podoba mi się zjeżdżalnia – powiedział 6-letni Kubuś.

Dumni są rodzice dziecka: Ewa i Dariusz Złomańczukowie. Ona pracuje w handlu, a on jest emerytowanym wojskowym.

– Kuba trzy lata temu zachorował na białaczkę – opowiada pani Ewa. – Leczyliśmy go w Szczecinie. Wolontariuszki Fundacji odwiedziły oddziały dla chorych maluchów i wręczały ankiety, na których można było podać marzenia dzieci. Tym sposobem Kuba zażyczył sobie plac zabaw, bo takich miejsc nie mieliśmy pod blokiem.

Szczęśliwie chłopiec wrócił do normalnego życia i tryska energią. Uczęszcza do przedszkola Happy Days z językiem angielskim.



Jedynie co pół roku rodzice zabierają syna na kontrolne badania.

Nie była to jedyna wizyta delegacji wolontariuszek szczecińskiego oddziału Fundacji Mam Marzenie tego lata w byłym Koszalińskim. Najpierw spełnili plany 14-latkę z Rosnowa.

– Krystian marzył o umeblowaniu pokoju i firma Agata Meble Szczecin to zasponsorowała – mówi Magdalena Ostojka, jedna z 15. wolontariuszek oddziału i studentka Wydziału Budownictwa i Architektury Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. – Krystian przebywał bardzo długo w szpitalu i dopiero teraz mogliśmy jego marzenie zrealizować.

Podkreśla, że w tym roku wolontariusze pomogli w realizacji wielu innych dziecięcych marzeń, jak pobyt chłopca w zoo we Wrocławiu czy dziewczęce pragnienie posiadania perkusji. Wkrótce spełnią marzenie dziewczynki o zakupach w szczecińskim Smyku.

Tekst i fot. (m)

Kubuś z wielką śmiałością i radością śmigał w górę na huśtawce. Dopingowali rodzice i wolontariuszki, które przypominały na koszulkach hasło Fundacji: „Nigdy nie przestawaj marzyć”. Sny spełniają się!

Młodzi strażacy z Będzina w Białym Dunajcu

Zakończył się wyjątkowy, bo pierwszy w powiecie, profilowany, mundurowy obóz letni. Mowa o obozie strażackim dla kandydatów na członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z terenu gminy Będzino. Starannie zrekrutowane dzieci i młodzież przebywały w dniach 15-19 lipca w Białym Dunajcu koło Zakopanego, gdzie w góralskiej aurze zdobywały wiedzę niezbędną z punktu widzenia działalności w strukturach OSP. Młodzi adepci trenowali m. in. spostrzegawczość i orientację w drogach ewakuacyjnych, przeszli kurs udzielania pierwszej pomocy - m.in. bezpieczne zachowania podczas sytuacji związanych z krwawieniami z nosa, omdleniami, nagłym zatrzymaniem krążenia, opatrywaniem ran, oparzeń i krwotoków zewnętrznych czy stabilizacją złamanych kończyn. W ramach integracji na potrzeby prowadzenia powyższych warsztatów grupa wspólnie przygotowała własnego manekina rozmiarów ludzkich, który pełnił rolę poszkodowanego. Dzieci nabyły także niezwykle ważną umiejętność prawidłowego powiadamiania służb ratunkowych o zdarzeniu wymagającym interwencji. Oprócz tego młodzi druhowie i drużny mieli niepowtarzalną okazję nauczyć się prawidłowego rozwijania linii gaśniczej, zwijania alarmowego, a przy okazji pobawić się hydronetkami. Doskonałym uzupełnieniem nabytej podczas obozu wiedzy były wizyty w lokalnych i regionalnych jednostkach państwowych i ochotniczych



straży pożarnych pozwalające na wymianę dobrych praktyk. Warte podkreślenia jest to, że młodzież uczestniczyła w obozie zaopatrzone w pełne umundurowanie - tzw. koszarówki, koszulki, czapeczki i hełmy, co tylko dodało atrakcyjności całemu wydarzeniu i budowało poczucie tożsamości z OSP młodych strażaków. Jednym z głównych celów podróży było również zwiedzenie Centrum Edukacji Przeciwpożarowej w Chorzowie, w którym dzieci, dzięki różnego rodzaju instalacjom i symulatorom, mogły poczuć się jak w samym środku działań ratunkowych. Obóz obfitował też w elementy musztry, zajęcia sprawnościowe i quizy tematyczne. Jednak jak przystało na wakacje - nie zabrakło czasu na rekreację i wypoczynek. Dzieci w ramach

dodatkowych atrakcji odwiedziły termy w Szaflarach, Zakopane wraz z Gubałówką oraz wzięły udział w spływie Białym Dunajcem. Udział w obozie był dla uczestników całkowicie bezpłatny, co było możliwe dzięki współfinansowaniu go ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich 2017 oraz środków budżetowych gminy Będzino. Obóz jest częścią większego przedsięwzięcia jakim jest projekt „Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze na terenie gminy Będzino”. Jego celem jest przeprowadzenie kompleksowej rekrutacji i szkoleń dla nowych członków MDP trzech gminnych jednostek OSP w: Będzinie, Dobrzycy i Mścicach.

Paulina Kelm

OSP Dobrzyca w podwójnej koronie

1 lipca br. na stadionie sportowym w Biesiekierzu odbyły się zawody sportowo-pożarnicze OSP szczebla gminnego i powiatowego dla grup A-mężczyzn oraz C-kobiet. Organizatorem zawodów gminnych był ZG ZOSP PR, powiatowych był ZOP ZOSP RP w Koszalinie, Komenda Miejska PSP w Koszalinie oraz Zarząd Gminny ZOSP RP Biesiekierz. W zawodach gminnych wzięły udział 4 drużyny męskie i 2 drużyny kobiece, a w zawodach powiatowych wzięło udział 6 drużyn męskich oraz 4 drużyny kobiece. Ochotnicza Straż Pożarna w Dobrzycy zajęła I miejsce w grupie kobiet oraz I miejsce w grupie mężczyzn! Nie zawiedli również ochotnicy z Będzina, zajmując drugie miejsce. Gratulujemy!



Obóz letni

Gm. Będzino. W dniach 25-28.08 odbędzie się obóz letni dla kandydatów do Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Będzie to działanie uzupełniające do obecnie projektu. Ochotnicza Straż Pożarna w Dobrzycy pozyskała dodatkowe środki na zorganizowanie obozu z Programu Społecznik w wysokości 3 000,00 zł. W obozie weźmie udział 40 dzieci, Obóz jest bezpłatny dla uczestników.

Jubileusz Szkoły w Bukowie

Gm. Polanów. Aby drogę mierzyć przyszłą, trzeba wiedzieć skąd się przyszło - pod tym hasłem, będącym cytatem z twórczości Cypriana Kamila Norwida, w środę 14 czerwca w Bukowie obchodzono jubileusz 70-lecia Szkoły Podstawowej.



Uroczystość odbyła się w sali gimnastycznej szkoły. W holu na specjalnie przygotowanej wystawie można było oglądać gromadzone pieczętowanie w ostatnich miesiącach fotografie z różnych okresów działania szkoły.

W uroczystości wzięli udział uczniowie, absolwenci oraz nauczyciele szkoły, a także władze gminy Polanów i zachodniopomorski wicekurator oświaty. Po wystąpieniu dyrektor Szkoły Podstawowej w Bukowie Reginy Pooch, uczniowie zaprezentowali bogaty repertuar tańców, wierszy i piosenek w ramach programu artystycznego.

15. Targi Pracy GlobalLogic Job Fair 2017

Biuro Karier Politechniki Koszalińskiej było organizatorem tegorocznych, 15. Środkowopomorskich Targów Pracy GlobalLogic Job Fair, które odbyły się w Hali Widowiskowo-Sportowej przy ulicy Śniadeckich w Koszalinie. Imprezę patronatem objęli między innymi: prezydent Koszalina i prezydent Słupska, marszałek Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Koszalińska Izba Przemysłowo-Handlowa.

Przedsięwzięcie zgromadziło ponad 70 firm i instytucji rynku pracy i trzy tysiące osób poszukujących zatrudnienia, inspiracji do rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej lub kontaktów handlowych i biznesowych.

Uczelniane Targi Pracy mają na celu nie tylko prezentację aktualnych ofert zatrud-

nienia, staży i praktyk, lecz także wymianę informacji dotyczących sytuacji na rynku pracy. Do udziału w imprezie organizatorzy zaprosili firmy poszukujące pracowników, zarówno najniższego szczebla (pracowników fizycznych, produkcyjnych), jak i specjalistów, menadżerów. Do odwiedzenia targów zdecydowały się osoby poszukujące pracy lub planujące swoją karierę zawodową.

- *Logistyka, gospodarka morską, produkcja przemysłowa, branża metalowo-maszynowa, informatyka i wreszcie turystyka, to jedne z obszarów, które napędzają zachodniopomorską gospodarkę – uważa Olgierd Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego. - To nasze specjalizacje regionalne, a zarazem dziedziny, w których obserwujemy mocny rozwój przedsiębiorczości, co widać chociażby po ofertach pracy.*



- *Targi umożliwiają pozyskanie studentów i absolwentów dla celów rekrutacyjnych, osobom poszukującym pracy – zapoznanie się z systemem rekrutacji obowiązującym w danej firmie, a przede wszystkim dają szansę na zatrudnienie lub pozyskanie praktyki lub stażu – wyjaśnia Anna Bartenowska-Krzos, dyrektor Biura Karier.*

- *Zadaniem uczelni jest nie tylko kształcić kadre na potrzeby gospodarki i rozwoju regionu, lecz także pomagać studentom w znalezieniu istotnych dla pogłębienia ich wykształcenia praktyk, a absolwentom – w znalezieniu się na rynku pracy – zauważa prof. Tadeusz Bohdal, rektor Politechniki Koszalińskiej. - Ponadto targi są przedłużeniem i kontynuacją współpracy uczelni z przedsiębiorcami.*

Wśród wielu imprez towarzyszących targom znalazła się debata „Absolwent szkoły wyższej – jaki powinien być?”, poprowadzona przez prof. Danutę Zawadzką, prorektora do spraw kształcenia Politechniki Koszalińskiej oraz cykl szkoleń, wykładów i konkursów, w tym między innymi: „Personal branding jako twoja supermoc na rynku pracy”; „Pracownicy z Ukrainy lekarstwem na problemy polskiego rynku pracy”; „Matematyczne łamanie głowy”; „Kronospan – pracodawcą jutra”.

Ludzie Morza w Bieszczadach

Gm. Będzino. Z wakacyjnym wypoczynkiem nie zwlekamy, nie odkładamy na później, bo może być za późno! Trzeciego dnia wakacji wyruszyliśmy nad Zalew Soliński. My - dwadzieścioro czworo uczniów i absolwentów Zespołu Szkół im. Ludzi Morza w Mścicach pod opieką sześciu osób kadry. Przedziwna rzecz: wśród obozowiczów było czworo studentów, pięcioro uczniów szkół średnich, sześcioro siódmoklasistów (!) z podstawówek; resztę stanowili gimnazjaliści. Można było mieć obawy, że tak zróżnicowana wiekowo młodzież nie znajdzie wspólnego języka, ale nic z tych rzeczy. Dogadywali się bez problemów. Miło, że dzieciaki, które pokonczyły mścickie gimnazjum wiele lat temu wciąż chcą z nami jeździć...

To był już dziesiąty i - zgodnie z zawartą przed laty umową - ostatni - wyjazd na imprezę, którą nazwaliśmy „Ludzie Morza na Jeziorach”. Od 2008 roku odwiedziliśmy trzykrotnie Mazury, dwukrotnie Kaszuby, Zalew Szczeciński (Kamień Pomorski - Szczecin), Zalew Wiślany (Frombork - Iława), Jezioro Drawsko i Pojezierze Wielkopolskie (Kruszwica - Ślesin).



Przez te wszystkie lata tylko raz nie ciągnęliśmy ze sobą własnego jachtu - pocziwej dezety. Najpierw

była to drewniana „Przygoda”, a od 2014 roku podarowana przez sponsorów, laminatowa „Nowa Przygoda”. Wypróbowana formuła obozu wędrownego polega na tym, że połowa dzieciaków żegluguje, a druga jedzie na rowerach. Następnego dnia - zmiana. Jest tanio, bo śpimy w namiotach, sami gotujemy, a kadra pracuje społecznie - i tak od dziesięciu lat.

W tym roku nie ułatwiliśmy sobie zadania; dalej niż na Solinę już nie można pojechać. Dlaczego tam? Akwen trudny do żeglugi, brzegi wysokie, porośnięte lasami, mnóstwo wąskich zatok, zmienne wiatry... Ale za to jakie widoki! Krajobrazowo - bajka. Przyzwyczajeni do jamneńskiego żeglowania, do kilometrów pustej najczęściej i płytkiej wody, cieszyliśmy oczy widokiem wielu żagli, licznych marin, zalesionych wzgórz schodzących wprost do wody, a nawet pionowych skalnych ścian. Tak dopłynęliśmy z Polańczyka do Chrewtu, najdalej na południe wysuniętego krańca zalewu. Dodajmy do tego czystą wodę, w której zażywaliśmy codziennych kąpiele. Wakacje!

Nie braliśmy rowerów. W tym roku było żeglowane na zmianę z chodzeniem. Trzy pełnowymiarowe wędrownki bieszczadzkie uzupełniły program obozu: Bukowe Berdo, Połonina Wetlińska i Caryńska. Kto tam był, to wie, a kto nie był, niech się wybierze. Bieszczady są ciągle stosunkowo mało zatłoczone, a komercja niezbyt natłoczona. Przybyło kwater, pensjonatów, sklepów. Drogi, nawet te lokalne wyremontowane. A jak już się wyjdzie na połoniny, to żal wracać. Pięknie, pięknie! Nasze obozy zawsze były śpiewane. Przy wieczornych (i nocnych) ogniskach króluje repertuar szantowy i turystyczny, a tu szczególnie wymiaru nabrały „Bieszczady”, czy „Majster Bieda”. Będzie co wspominać...

Powiatowy Rzecznik Konsumentów radzi

Rozliczanie szkód oc komunikacyjnego. Podstawowe informacje

Od dawna istnieją rozbieżności pomiędzy oczekiwaniami poszkodowanych w kontekście wysokości przyznawanych odszkodowań, a faktycznie wypłacanymi przez towarzystwo ubezpieczeniowe kwotami - szczególnie w zakresie ubezpieczenia oc komunikacyjnego.

Poszkodowani często mają problemy z rozróżnieniem sposobów rozliczania częściowych szkód komunikacyjnych. Zasadniczo istnieją trzy: na podstawie kosztorysu ubezpieczyciela, według poniesionych przez poszkodowanego kosztów oraz w systemie bezgotówkowym.

Poszkodowany decyduje o sposobie rozliczenia szkody. Rozpatrując szkodę z ubezpieczenia oc komunikacyjnego ubezpieczyciel odpowiada do wysokości wartości rynkowej pojazdu z dnia likwidacji.

W przypadku wyboru rozliczenia kosztorysowego musimy liczyć się z pewną praktyką niezgodną z obowiązującą literą prawa, polegającą, wbrew istniejącej zasadzie pełnego odszkodowania, na znacznym zaniżeniu wysokości odszkodowania. Jego wartość traktowana jest przez ubezpieczyciela jako część bezsporna, która niestety często nie pozwala nawet na wykonanie naprawy systemem gospodarczym. W takiej sytuacji ubezpieczyciel nie posiada uprawnień do sprawdzenia, czy naprawa została wykonana. Odbiór kwoty bezspornej nie



oznacza rezygnacji z możliwości złożenia dodatkowych roszczeń. Udokumentować je można fakturami potwierdzającymi poniesienie wyższych kosztów naprawy niż przyznane odszkodowanie.

Drugi z podanych sposobów jest dla poszkodowanego najbardziej niewygodnym, a to z powodu konieczności wykonania naprawy przed złożeniem roszczenia. Wówczas roszczenie to opiera się na fakturach udowadniających poniesione przez uprawnionego rzeczywiste koszty naprawy. Przed wypłatą odszkodowania ubezpieczyciel ma prawo do zweryfikowania faktu wykonania naprawy.

System bezgotówkowy należy do najwygodniejszych. Poszkodowany, w porozumieniu z ubezpieczycielem i właścicielem warsztatu naprawiającego, wskazuje tego drugiego jako uprawnionego do odbioru odszkodowania, w zamian uzyskując naprawiony pojazd. Przy czym w sytuacji spornej warsztatu z ubezpieczycielem, naprawiający jest uprawniony do złożenia poszkodowanemu roszczenia o wyrównanie poniesionych kosztów naprawy.

Pamiętajmy, iż każdorazowo, niezadowolony poszkodowany posiada możliwość złożenia ubezpieczycielowi reklamacji z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie zgłoszonej szkody i wypłatę odszkodowania w odpowiedniej wysokości.

Arkadiusz Janz

Radostaw Siegieda

Boboliccy prymusi

7 lipca br. w auli MGOK-u w Bobolicach odbyła się uroczystość z okazji wręczenia nagród, pn.: „Uczeń na szóstkę” oraz za wybitne osiągnięcia w konkursach naukowych, sportowych i kulturalnych dla uczniów z terenu Gminy Bobolice w roku szkolnym 2016/2017.

Na uroczystości wręczono wyróżnionym uczniom - nagrody, rodzicom - listy gratulacyjne oraz podziękowania dla opiekunów

uczniów. Nagrodę Burmistrza pn. „Uczeń na szóstkę w Gminie Bobolice” otrzymał Mateusz Budniak - uczeń klasy III b Gimnazjum im. Agaty Mróz - Olszewskiej w Bobolicach. Nagrody za wybitne osiągnięcia w konkursach naukowych, sportowych i kulturalnych na uroczystości otrzymali Laureaci ze szkół :
- Gimnazjum im. Agaty Mróz - Olszewskiej w Bobolicach: Julia Rewkowska - kl. III a; Marta Skiba - kl. I b; Marta Lewicka - kl. II a; Klaudia Bal - kl. III a; Klaudia Kosińska - kl. III a; Szymon Miksza - kl. III b; Julia Olearczyk - kl.

III a; Kacper Pietnoczka - kl. I b; Paweł Wójcik - kl. III c; Mateusz Budniak - kl. III b.

- Szkoła Podstawowa w Kurowie: Błażej Szewczyk - kl. V; Kinga Neuman - kl. IV

- Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Bobolicach: Filip Wireński - kl. IV b; Maksymilian Rewkowski - kl. IV b; Katarzyna Rumianek - kl. IV a; Jagoda Wiśniewska - kl. V b.

W części artystycznej wystąpiły dziewczęta z naszej gminy, które wokalnie przygotowała Pani Aleksandra Kapustyńska.

W roku szkolnym 2016/2017 z budżetu gminy Bobolice zostało wypłacone łącznie 171 nagród na kwotę 86.470,00 zł, w tym: 151 Stypendiów Burmistrza Bobolic za dobre wyniki w nauce, 1 nagroda pn. „Uczeń na szóstkę w Gminie Bobolice” oraz 19 nagród za wybitne osiągnięcia w konkursach naukowych, sportowych i kulturalnych.

Wszystkim Laureatom, Rodzicom, Dyrektorom, Wychowawcom i Nauczycielom nagrodzonych uczniów składamy serdeczne gratulacje, jednocześnie życząc wielu sukcesów oraz motywacji do dalszego rozwoju.

Wszystkim obecnym i nieobecnym na uroczystości życzymy, aby czas wakacji był czasem nie tylko wypoczynku, ale także czasem wspaniałych przygód, nowych znajomości oraz wielu wrażeń. Wszystkiego dobrego!

Joanna Moszczyńska



Mścicze realizują projekt językowy

Gm. Będzino. Język angielski to język międzynarodowy. Jego znajomość we współczesnym świecie jest umiejętnością podstawową i powszechnie wymaganą. Jednak dzieci i młodzież często traktują go tylko jako obowiązkowy przedmiot, nie myśląc o tym, że daje on wiele możliwości i ułatwia życie. Dlatego przed nauczycielami języka angielskiego stoi nie lada wyzwanie, aby zachęcić uczniów do nauki tego języka, pokazując im, że to może być narzędzie w realizacji marzeń. Musimy w naturalny sposób ukazać jego użyteczność w różnych codziennych sytuacjach, wychodząc poza schemat lekcji.

Dobrym sposobem jest realizacja projektów edukacyjnych. Nad jednym z nich w bieżącym roku szkolnym pracują uczniowie Gimnazjum Samorządowego w Zespole Szkół im. Ludzi morza w Mścicach wraz z nauczycielką Anną Szymczak. Projekt „Podróżuj. Śnij. Odkrywaj.” realizowany jest w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności ENGLISH TEACHING, którego krajowym operatorem jest Nidzicka Fundacja Rozwoju NIDA.

Dotyczy on podróży. W związku z tym, w ramach zaplanowanych działań uczniowie poznają ciekawe zakątki Polski i świata, odbywając podróże palcem po mapie oraz te rzeczywiste. Do tej pory m. in. Poznali historię Koszalina, zwiedzili Toruń i zobaczyli wiele miejsc wirtualnie. Odwiedzając swoich rówieśników w Książkach k. Torunia,

dowiedzieli się, czym są murale i jak się je tworzy, uczestnicząc w warsztatach dla nich przygotowanych. Zdobyte doświadczenie uczniowie gimnazjum w Mścicach wykorzystali w swoich prezentacjach oraz tworząc samodzielnie murale na ścianach w szkole w formie mapy Polski i mapy świata. Zaznaczają na niej miejsca warte zobaczenia. Poza tym, powstał słownik obrazkowy pojęć związanych z podróżami, który zostanie wydany w formie książkowej. Wszystkie te działania wymagały od uczestników projektu wykorzystywania swoich umiejętności językowych

i przełamywania barier w komunikacji po angielsku. Ciekawym, a zarazem trudnym sprawdzianem poziomu zaawansowania znajomości języka było spotkanie z native speakerem, zorganizowane w szkole w Mścicach. Uczniowie aktywnie słuchali opowieści pani Michele King z Chicago, co potwierdzili zadając wiele pytań.

Cały projekt przyczynił się do podniesienia motywacji uczniów do nauki języka angielskiego. W swobodnej, bezstresowej atmosferze łatwiej osiągnąć ten cel.

Anna Szymczak



Laury dla poety z Witolubia

Zygmunt Królak, poeta z Witolubia w gm. Biesiekierz po raz kolejny został laureatem ogólnopolskiego konkursu poetyckiego. Tym razem jego wiersze doceniono w konkursie organizowanym przez Miejski Dom Kultury w Sulejówku pod hasłem „O Buławę Marszałka”. Twórca z powiatu koszalińskiego otrzymał wyróżnienia w dwóch kategoriach – za wiersz satyryczny pt. *Kariera Karluka* oraz za utwór o tematyce dowolnej pt. *Moje pięć minut*.

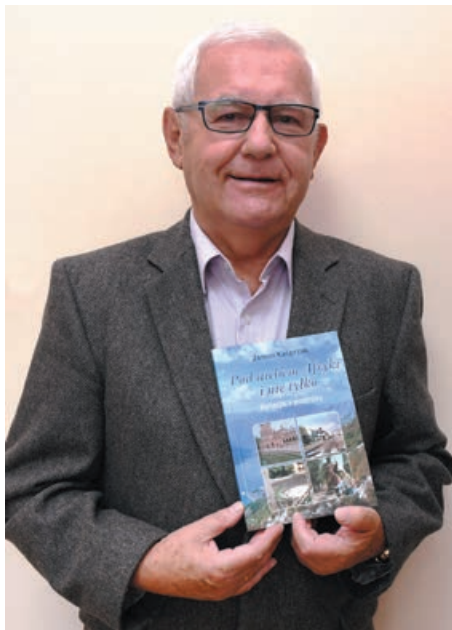
Nagrodzone wiersze publikujemy obok.

Budzić potrzebę podróży

Wiosną tego roku ukazała się książka Zenona Kasprzaka pt. *Pod niebem Afryki i nie tylko*. To kolejna pozycja wydana przez Starostwo Powiatowe w Koszalinie w ostatnim czasie. Przypomnijmy, że pod koniec ubiegłego roku nakładem Starostwa ukazał się tom wierszy Zygmunta Królaka pt. *Chciałbym powiedzieć*.

Pod niebem Afryki i nie tylko to zbiór relacji z podróży po różnych zakątkach świata i Polski, publikowanych w latach 2009-2016 na łamach Gazety Ziemskiej, miesięcznika samorządowego powiatu koszalińskiego. Nie są to jednak typowo podróżnicze reportaże, w których autor starałby się odkrywać nieznanie powszechnie i niedostępne dla przeciętnego turysty miejsca oraz związane z nimi historie. Wręcz przeciwnie, wszystko o czym pisze znane jest choćby z licznych przewodników turystycznych czy literatury. A jednak w osobistym przekazie, pełnym emocji, wzruszeń i przemyśleń, podróżnicze relacje Zenona Kasprzaka zyskują nowy wymiar, zaskakują świeżością i trafnością spostrzeżeń, działają inspirująco na wyobraźnię, zwłaszcza tych, w których drzemie tęsknota za podróżą i poznawaniem świata.

Autor nie jest debiutantem. Od 10 lat współpracuje z Gazetą Ziemską publikując na jej łamach różnego rodzaju materiały. Jego wspomnienia z okresu powojennego osadnictwa polskiego na ziemi koszalińskiej oraz organizowania życia społecznego i gospodarczego na tych terenach, drukowane w Gazecie oraz Roczniku Koszalińskim, zostały wydane w formie książki przez Towarzystwo Przyjaciół Koszalina w zbiorze pt. *Mnie to miasto od innych droższe*. Jako emerytowany nauczyciel i metodyk języka polskiego jest też autorem wielu artykułów dotyczących oświaty. Spod jego pióra wyszły m.in. prace monograficzno-wspomnieniowe na temat koszalińskich ogólniaków – I LO im. S. Dubois i II LO im. W. Broniewskiego. W środowisku lokalnym znany jest ze



swej społecznej aktywności, działa w koszalińskim Klubie Pionierów.

Warto podkreślić, że wydanie książki pt. *Pod niebem Afryki i nie tylko* było możliwe dzięki wsparciu sponsorów – koszalinian wymienionych z nazwiska we wstępie, których łączy to, że wszyscy są absolwentami koszalińskiego II LO i byłymi uczniami prof. Zenona Kasprzaka. Mimo ich hojności, książka ukazała się w niewielkim nakładzie, właśnie ze względu na ograniczenia budżetowe. Dlatego dostępna jest już właściwie tylko w bibliotekach. Niemniej zachęcamy do sięgnięcia po to ciekawe wydawnictwo. Bo po lekturze książki trudno nie podzielić zapewnienia autora, że pisał z myślą o innych. „*Chciałem ich zachęcić do odkrywania świata. Każde napisane słowo, zdanie, tytuł miały być ważne i budzić w czytelniku potrzebę podróży*”.

tekst i fot. jb

Zenon Kasprzak, Pod niebem Afryki i nie tylko. Relacje z podróży, Koszalin, 2017 r.

Moje pięć minut

Maleńki ognik zapłonął na świecy
Na szarej powale kreśli jasne koła
Póki wysysa z knota soki życia
Nic go od niego oderwać nie zdoła
Wpatrzony w ogień układałem myśli
Jedna na zawsze we mnie pozostanie
Że życie świecy jak życie człowieka
Z wątkami ciepła splota przemijanie
Gorący płomień mówi oto jestem
Jak ćmę wyławia moją porę z mroku
Daje pięć minut na tworzenie świata
I do ogarka schodzi krok po kroku
Patrząc na świecę trudno zauważyć
Kiedy zapasy woskowe zużywa
Będę więc kroplą która drąży skały
Historia o niej stanie się prawdziwa
Zanim upływ czasu diabła zadowoli
I dostanie resztkę którą Bóg nie świeci
Owo pięć minut jeśli nie na wieczność
Spróbujmy zmienić na kilka stuleci
Tak przemijaniu zagramy na nosie
Świece się wypalą zostaną świeczniki
Gdzie stanie za nas nowe pokolenie
A nas zachowają stare pamiętniki

Kariera Karluka

Wielu przy różnych sporach
Znacząco w czoło się puka
Powodem w tym wypadku
Dziwna kariera Karluka
Co zgłębiał ten naukowiec
Dla zrozumienia odstąpię
- On za dość duże pieniądze
Miał zbadać co jedzą konie
Po latach żmudnych dociekań
Po trudnej walce z niewiedzą
Stwierdził dla dobra ludzkości
Że konie mięsa nie jedzą
Że znane końskie zdrowie
To w wielkiej mierze pozory
Bo jak po owsie jest zdrowy
To po schabowym jest chory
Spodziewał się nawet „Nobla”
Za to dziejowe odkrycie
Tylko że koń się zbuntował
I rzekł - jaki jestem widzicie
Czy to nie przykład głupoty
- Pytał sponsorów „noblisty”
Żeby wydawać pieniądze
Gdy wniosek jest oczywisty
Rynek „ekspertyz” rozkwita
I nic go szybko nie zmieni
Gdy kasa za pseudobadania
Płynie do wielu kieszeni

EUROWEEK 2017 - ZABAWA I NAUKA

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. 26 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Rosnowie już po raz trzeci brali udział w warsztatach językowych, organizowanych przez Europejskie Forum Młodzieży. Stacjonowaliśmy jak zawsze w malowniczo położonej miejscowości Długopole Dolne na Ziemi Kłodzkiej (od 17 do 21 czerwca 2017 r.).

Program Euroweek - Szkoła Liderów jest szczególnym obozem edukacyjnym, pozwalającym młodym ludziom aktywnie włączyć

się w życie demokratycznego społeczeństwa dzisiejszej Europy. Dzięki temu właśnie programowi, dzieci mają szansę rozwijać najbardziej cenione umiejętności społeczne, takie jak: praca w zespole, autoprezentacja i przewodzenie grupie.

Zajęcia prowadzone były w formie interaktywnych warsztatów, gier symulacyjnych i praktycznych ćwiczeń. Podjęli się tych działań szkoleniowcy zwani wolontariuszami Europejskiego Forum Młodzieży - stowarzyszenia posiadającego wieloletnie doświadczenie

w działalności edukacyjnej na rzecz dzieci i młodzieży.

Uczestnicy programu mieli wspaniałą okazję porozumiewania się w języku angielskim. Usłyszeli także o kulturze i tradycjach wielu krajów świata takich jak: Uganda, Etiopia, Filipiny, Kenia, Ukraina, Łotwa, Meksyk oraz Indie.

Sporo czasu uczniowie spędzili także aktywnie na świeżym powietrzu oraz wybrali się na wycieczkę krajoznawczo-turystyczną do Kopalni Złota w Dłotym Stoku.

Dorota Woźniakiewicz



Manowskie spotkania młodych czytelników

3 sierpnia w bibliotece w Manowie miały miejsce pierwsze zajęcia z cyklu „Spotkania Młodych Czytelników” (SMC). Dzieci usłyszały kilka słów o Wandzie Chotomskiej, która zmarła niedawno i obejrzały sobie upamiętniającą wystawkę poświęconą jej twórczości. Następnie odczytany został im tekst jej autorstwa pt. „Bajka o stoniowej trąbie i słoniowych uszach”.

Uczestnicy spotkania wykonali plastelinowe słonie i wybrali poprzez głosowanie tego, który wydawał się najfajniejszy. Na koniec zajęć młodzi czytelnicy wspólnie tworzyli bajkę o wszystkim, co tylko... możliwe. Użyto do tego kart edukacyjnych – dzięki nim dzieci wymyślały ciekawe wątki. Historia była spisywana na bieżąco, więc na koniec tekst został odczytany. Towarzyszył temu głośny śmiech i uczucie satysfakcji.



Koszalin tylko za Sopotem

Magazyn Miasta ogłosił wyniki Rankingu Kreatorów Rozwoju Kultury Miejskiej, wskazując miasta, w których twórcy i animatorzy kultury mają najlepsze warunki do rozwoju. Ranking powstał na podstawie przygotowanego przez wydawnictwo programu „DNA Miasta”.

Pierwsze miejsce zajął Sopot, a tuż za nim uplasował się Koszalin. Trzecie miejsce na podium przyznano Poznaniowi.

Jak piszą organizatorzy przedsięwzięcia: „celem Rankingu jest pokazanie jakości pracy władz odpowiedzialnych za kształtowanie polityki kulturalnej. Ranking Kreatorów Rozwoju Kultury Miejskiej jest zatem kolejnym, naturalnym etapem naszych działań. Badania DNA Miasta dostarczyły nam narzędzi opisu polityki kulturalnej prowadzonej przez miasta. Natomiast ranking pozwoli nam uzyskać punkt odniesienia i pokazać, na czym polega dobra polityka kulturalna”.

Ranking powstał we współpracy z gronem 32 ekspertów – badaczy, ani-



matorów kultury, pracowników instytucji kultury różnego szczebla, praktyków, specjalistów od polityki kulturalnej oraz od analiz ilościowych. Zaproszenie ekspertów było jednym z kluczowych aspektów pracy nad rankingiem.

Magazyn Miasta jest pierwszą ogólnokrajową platformą wymiany poglądów i doświadczeń, która pomaga w podejmowaniu decyzji i działań, podnoszących jakość życia mieszkańców.

Więcej szczegółów można znaleźć pod adresem: magazynmiasta.pl/2017/07/26/wiemy-kto-najlepiej-dba-o-kulture/

DNI BOBOLIC 2017

W dniach 14 - 16 lipca br. odbyły się Dni Bobolic 2017. Było na ludowo i rockowo!

Już w piątek obchodziliśmy Jubileusz XV-lecia Muzeum Regionalnego w Bobolicach. W ramach Jubileuszu zorganizowano Wieczór w Muzeum. Nasze Muzeum otrzymało wyróżnienie „Srebrny Gryf” z rąk Wicemarszałka Województwa Zachodniopomorskiego Tomasza Sobieraja. W sobotę z rana na jez. Chlewo Wielkie spotkali się miłośnicy wędkarstwa, odbyły się Otwarte Zawody z okazji Dni Bobolic pn. „Wędkarstwo dobra sprawa – sport, przygoda i zabawa”. Następnie, w Bobolicach, odbył się XIII Crossowy wyścig rowerowy o mistrzostwo Gminy Bobolice. Po południu odbył się I Mecz Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza, gdzie zmierzyli się Mechanik Bobolice z II Iskrą Kłanino na Stadionie Miejskim w Bobolicach.

W późniejszych godzinach odbyły się występy zespołów takich jak Decent Rock's z partnerskiego miasta Demmina w Niemczech, Znad Mereczanki z miasta partnerskiego Jaszuny na Litwie oraz Ziemia Bobolicka, Remont, Trump Key i ZUMBA STAR z Bobolic.

Kolejną częścią programu było Oficjalne otwarcie Dni miasta, podczas którego zostały nadane Złote Odznaki PZW za zasługi dla rozwoju wędkarstwa polskiego (Krzysztof Mysłek, Zdzisław Skłócki), wyróżnienie Ambasadora na Medal za zasługi oraz promocję koła PZW Szuwarek oraz Gminy Bobolice na szczeblu powiatowym i wojewódzkim (Jarosław Miłek, Jan Chabowski, Stanisław Czarniecki, Mariusz Piekarski, Damian Kupidura, Michał Sobański, Piotr Długołęcki) oraz nagrodzono laureatów V Zawodów o Puchar Burmistrza Bobolic w lotach Gołębi Poczтовых (Mirosław Kud-



łacz, Piotr Rutkowski, Adrian Kopacz). Gołębie pokonały dystans 720 km. Gwiazdą wieczoru był Zespół Ły! Całość wydarzenia zakończyła plenerowa dyskoteka prowadzona przez DJ-a Sebę. Pełna dokumentacja fotograficzna dostępna jest na stronie www.bobolice.pl oraz na Facebooku Gminy oraz MGOK.

Klaudia Piłta

Skarb na europejską skalę

Do koszalińskiego Muzeum trafił tzw. „skarb z Białego Boru”, czyli 202 wspa- niale zachowane przedmioty z brązu, wytworzone około 2.800 lat temu. To jedno z największych od lat tego typu odkryć w Polsce.

Przekazany depozyt składa się z 202 przedmiotów brązowych (są to głównie ozdoby oraz elementy stroju), które zdeponowane były w naczyniu metalowym znacznych rozmiarów.

Zespół ten datować można na epokę brązu, czyli około 800 lat przed naszą erą. Łączyć go można z tzw. kulturą łużycką, zasiedlającą w tym okresie większość obecnych ziem polskich. Jest to depozyt wyjątkowy pod każdym względem. Po pierwsze jest największym tego typu znaleziskiem na Pomorzu, dodatkowo ukrytym pierwotnie w naczyniu metalowym, które na dziś nie znajduje żadnej analogii. Przedmioty wchodzące w jego skład stanowią



olbrzymi i zróżnicowany zespół wyrobów najwyższej klasy. Mamy tu do czynienia głównie z ozdobami i elementami stroju. Prawie wszystkie z nich są zachowane w bardzo dobrym stanie, co umożliwi muzealnikom przeprowadzenie specjalistycznych badań laboratoryjnych – m.in. ich składu chemicznego czy mikroskopowego badania śladów użytkowania. Zachowane na niektórych przedmiotach ślady odcisków tkanin oraz fragmenty skór pozwolą także na analizy nie tylko samych brązów, ale również strojów, na których były one noszone. Wielkość, zróżnicowanie typologiczne oraz stan zachowania powodują, że depozyt z Białego Boru staje się najważniejszym znaleziskiem archeologicznym na Pomorzu ostatnich lat.

Kolekcję będzie można podziwiać w naszym muzeum już w przyszłym roku, po ukończeniu specjalistycznych badań.



W Chłopach powstanie „Skarbnica” czyli...

nowoczesny, multimedialny obiekt łączący funkcje muzealne i edukacyjne.

Projekt Gminy Mielno pn. „Skarbnica Wioski Rybackiej w Chłopach” otrzymał dofinansowanie w wysokości 824 157,59 zł w ramach działania 4.9 RPO WZ 2014-2020. Całkowity koszt to ponad 2 mln zł.

W budynku (wizualizacja na zdjęciu) będą gromadzone lokalne pamiątki, związane głównie z tradycjami rybackimi, ale także znajdują się nowoczesne ekspozycje związane z Bałtykiem, ekologią, środowiskiem morskim itp. Obiekt będzie udostępniany turystom indywidualnym ale głównie zakłada się organizację wydarzeń dla grup zorganizowanych, szczególnie młodzieży i dzieci.

„Skarbnica” będzie więc samoistnym produktem turystycznym, ale także bazą do zwiedzania miejscowości Chłopy, która posiada unikalną w skali kraju tradycyjną zabudowę.

Ważnym elementem lokalnej tradycji jest kuchnia, dlatego „Skarbnica” będzie posiadać dużą i bogato wyposażoną kuchnię, w której będzie można organizować warsztaty kulinarne. Oczywiście na stole nie zabraknie ryb od miejscowych rybaków. Termin realizacji przedsięwzięcia... do września 2018r.

Mirosława Diwyk-Koza



Odpust Kaszubski



17 czerwca w Polanowie już po raz trzeci odbył się Odpust Kaszubski. Zorganizowane przez franciszkanów ze Świętej Góry Polanowskiej wydarzenie łączyło praktykowanie chrześcijańskiej wiary z prezentacją kaszubskiego folkloru.

Odpust rozpoczął się barwną procesją ubranych w tradycyjne ludowe stroje wiernych, którzy przy akompaniamencie orkiestr wyruszyli spod figury św. Ottona na Świętą Górę Polanowską.

Po dotarciu na miejsce odmówiono różaniec po kaszubsku. Również kazanie w czasie mszy świętej odprawiono w tym języku.

Zwieńczeniem III Odpustu Kaszubskiego była wspólna biesiada z zapewnionym przez organizatorów posiłkiem.

Świeszynie spotkanie z folklorem

W dniu 15 lipca 2017 roku na terenach zielonych przy Multimedialnym Centrum Kultury w Świeszynie odbyło się II Świeszynie Spotkanie z Folklorem. W imprezie wzięli udział: wójt Gminy Świeszyno Ewa Korczak, radna powiatu koszalińskiego Iwona Moszyńska, kierownik artystyczny chóru pokoleniowego Kamerton III - Barbara Kadela oraz zaproszone zespoły folklorystyczne: „Zgoda” z Wyszewa i „Jantarowy Kwiat” z Jamna, a także licznie przybyli mieszkańcy gminy Świeszyno. Patronat honorowy nad imprezą objęła wójt gminy Świeszyno Ewa Korczak. Organizatorami spotkania byli: sołtys i rada sołecka sołectwa Świeszyno, koło Związku Emerytów i Rencistów ze Świeszyna oraz zespół śpiewaczy Jarzębiny.

Było tradycyjne ognisko z kiełbaskami, przysmaki z grilla, grochówka oraz słodki bufet w postaci domowych wypieków a także kawa i herbata. Niespodzianką wieczoru było przedstawienie przez mieszkankę Świeszyna Mieczysławę Ciemnoczułowską ballady Adama Mickiewicza „Pani Twardowska”. Do tańca przygrywała DJ Monia.



Jubileusz 40-lecia zespołu śpiewaczego „Jagody” z Niedalina

Gm. Świeszyno. 8 Lipca 2017r. na terenie rekreacyjnym w Niedalinie odbyła się uroczystość obchodów 40-lecia Zespołu Śpiewaczego „Jagody”.

Zespół śpiewaczy „Jagody” założony został 8 marca 1977 roku przy Kole Gospodyń Wiejskich i Związku Kółek Rolniczych w Niedalinie. Inauguracyjny występ zespołu na scenie miał miejsce na festiwalu w Mostowie w 1977 roku, gdzie zajął drugie miejsce. Inspiracją nadania nazwy zespołowi była piosenka „Czerwone jagody”. Podkreślenia wymaga fakt, że „Jagody” są jednym z nielicznych zespołów ludowych w naszym regionie śpiewających a'capella.

Zespół i śpiew, to całe życie jego współzałożycielki i liderki - energicznej, pełnej optymizmu i radości Anny Bihun, która z Niedalinem związana jest od 1947 roku. Członkinie zespołu Zofia Błahuta i Barbara Szwed wraz ze swoją liderką same układają teksty piosenek, tworzą do nich melodie, prezentują folklor kielecki, tarnobrzeski i rzeszowski, skąd pochodzą. „Jagody” ze swoimi występami objechały niemal całą Polskę, śpiewały na przeglądach w Niemczech i Czechach. Do dziś występują blisko 30 razy w roku. Kulturywają stworzone i wprowadzone przez siebie obrzędy związane z paleniem choinek, jesiennym pieczeniem ziemniaków oraz prezentują kunszt tradycyjnych potraw. Zespół „Jagody” w swoim artystycznym dorobku posiada liczne sukcesy:

- w 1980 roku Wojewoda Koszaliński przyznał zespołowi Odznakę Honorową „Zasłużony dla Województwa Koszalińskiego”,
- w 2002 roku pani Ania Bihun została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi nadanym przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego,
- w 2007 roku Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w uznaniu zasług dla rozwoju regionu nadał „Jagodom” Odznakę Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego



- w 2015 roku zespół reprezentował gminę Świeszyno i województwo zachodniopomorskie podczas Dożynek Prezydenckich w Spale,

- w 2017 roku liderka z zespołem otrzymali w kategorii „Kultura” - Świeszynskiego Platana od wójta gminy Świeszyno Ewy Korczak.

Ponadto „Jagody” wyśpiewały: 9 złotych, 7 srebrnych i 4 brązowe „Malwy” - najwyższe wyróżnienie dorocznych przeglądów kapel ludowych i zespołów śpiewaczych, dwie nagrody Grand Prix, 6 tytułów laureata, liczne I i II miejsca podczas lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich przeglądów.

Jubileusz 40-lecia zespołu śpiewaczego „Jagody” stał się okazją do zorganizowania 9 lipca 2017 roku w Niedalinie spotkania mieszkańców gminy, zaprzyjaźnionych z „Jagodami” zespołów z naszego regionu i zaprezentowania swoich utworów. W uroczystości udział wzięli m.in.: poseł RP - Stefan Romecki, senator RP - Piotr Zientarski, starosta koszaliński - Marian Hermanowicz, wójt gminy Świeszyno - Ewa Korczak, radni

powiatu koszalińskiego - Iwona Moszyńska i Henryk Kuriata, przewodniczący Rady Gminy Świeszyno - Jacek Marcinkowski, radni i sołtysi gminy Świeszyno, drużyny i druhowie OSP Niedalino.

Święto „Jagód” z Niedalina występami uświetniły zespoły: „Karpaty” ze Świeszyna, „Swaty” z Dobrzycy, „Cecylianki” ze Strzeżęcina, „Przylesianie” z Koszalina, „Stokrotki” z Koszalina, „Złote Nutki” z Koszalina, „Ostrowianie” z Ostrowca, „Zgoda” z Wyszewa, „Manowskie Malwy” z Manowa, „Swojacy” z Sitna, „Jantarowy Kwiat” z Jamna, „Radość” z Tychowa, „Dobrowianki” z Dobrowa oraz „Jarzębiny” ze Świeszyna.

Technicznie imprezę wsparło MCK e-Eureka - Biblioteka Publiczna w Świeszynie.

Sponsorami uroczystości byli: wójt gminy Świeszyno Ewa Korczak, radny gminy Świeszyno Łukasz Neumann, sołtys Niedalina Ewa Miksza, drużyny i druhowie OSP Niedalino - Adam Krasuski, Danuta Polechońska, Zbigniew Moszyński, Zenon Błahuta, Paweł Błahuta oraz mieszkańcy Niedalina i gminne zespoły śpiewacze.

POWSTANIE WARSZAWSKIE PAMIĘTAMY!

Hołd oddany bohaterom

73. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego była żywą lekcją historii. Upamiętniała 63 dni bohaterskiej walki Polaków z hitlerowskimi Niemcami.

W wieku 18 lat do walki o wolność w Warszawie stanął Mieczysław Bielski, wówczas żołnierz Armii Krajowej batalionu „Parasol”. Podkreśla, że zryw niepodległościowy w okupowanej stolicy na długo pozostał symbolem oporu społeczeństwa wobec komunistycznych porządków w Polsce po II wojnie światowej.

- Coraz mniej nas, lecz jak co roku być tutaj trzeba, aby dać pokłon bohaterom walki o naszą niepodległość - mówili kombatanzi, którzy przyszli pod pomnik Generała Władysława Sikorskiego przy Skwerze Ofiar Katyńskich w Koszalinie.

Hołd powstańcom warszawskim oddały liczne delegacje miejskich instytucji i służb, w tym organizacje harcerskie.

- *Interesuję się historią, choć w mojej rodzinie nikt nie bił się zbrojnie o wolność* - skomentował 15-letni Janek, który przystanął na dźwięk syren w Godzinę W.

WM, Fot. WM



MOC ATRAKCJI NA PIKNIKU W ARCHIWUM W KOSZALINIE

Parada limuzyn, salwy z haubic, rycerskie fechtunki

Rodzinny „Piknik w archiwum” po uroczystościach Bożego Ciała miał być i był nową ofertą Archiwum Państwowego spędzenia czasu przez koszalinian w miejsce niedawnej Nocy Muzeów. Zamiar w pełni się powiódł. Wygląda na to, że piknik w tym kształcie zagości na długo w kalendarzu organizatorów, którzy trafili w gusty szerokiej publiczności. Dowodem były tłumy uczestników, które przemieszczały się przez okazałe dziedzińce i obiekty placówki do późnych godzin wieczornych.

Koszalińscy archiwiści przyzwyczaili nas już do poprzednich propozycji, kiedy serwowali udane widowiska rekonstrukcyjno-historyczne i wystawy o wysokich walorach edukacyjnych i emocjonalnych. Tym razem jednak wszechstronność i bogactwo oferty przeszły wszelkie oczekiwania. Działo się to rzecz jasna, również dzięki udziałowi grup rekonstrukcyjnych, poszukiwawczych, stowarzyszeń regionalnych, animatorów, kolekcjonerów i hobbystów oraz – nie ma co ukrywać – łaskawości pogody.

Strzałem w dziesiątkę okazał się mariaż rozrywki z historią. Ta ostatnia była wszechobecna w każdym zakątku. Można ją było zobaczyć, przeżyć, dotknąć. Na przykład: przebrać się w strój rycerza, chwycić za miecz, stoczyć pojedynek lub nałożyć ciężką i strzelić z łuku do celu. W gospodzie zaś strudzeni wojowie kosztowali wybornego jada, napitku. Inni stawali w kolejkach kupując rozmaite wypieki, słodkości. Nie do pogardzenia było też mięsivo z rusztu.

Emocji już na początek dostarczyła parada starych limuzyn i samochodów. Długa kolumna starych pojazdów wyjechała spod kościoła pw. Krzyża św. i po pół godzinie jej czoło za-



meldowało się na archiwalnym dziedzińcu. Uplynęło sporo czasu żeby dostojne auta znalazły sobie miejsce. Odtąd nie odstępowało od nich grono entuzjastów i adoratorów. Na estradzie szef Stowarzyszenia Pojazdów Zabytkowych Klasyczny Koszalin Andrzej Hamerla sprawdzał stan wiedzy uczestników konkursu wiedzy o historii motoryzacji.

Konkursów i sprawdzianów w innych dziedzinach także nie brakowało. Można bowiem było „ustrzelić” lub „wyrąbać” niejedną nagrodę za odwagę, waleczność, sprawność we władaniu bronią, jeśli stanęło się w szranki w zaimprovizowanych turniejach. Tu rej wodził Leszek Jeczowski z kolegami z Koszalińskiej

Kompanii Rycerskiej, których czujne oko wychwytywało nowe talenty w posługiwaniu się dawnym uzbrojeniem. Tuż po powitaniu kawkalkady starych aut przyszła kolej na głośne strzelanie. Oddano kilka salw z wiekowych armatek. Huku było co niemiara. Wystrzałów mogło być więcej, ale wysłużona artyleria płałała czasem figle i nie zawsze chciało się jej strzelać ... To co jednak zademonstrowała i tak wzbudziło wielkie uznanie statecznych widzów i młodocianej gawiedzi.

W obiektach zadaszonych królowały warsztaty i nauka. Czego? Na przykład można było zapoznać się z tajemnicami dawnego pisma, konserwacji i digitalizacji archiwów. Odbyły się też Targi Książki z możliwością zakupu i porozmawiania z autorami książek regionalnych. Warto było zobaczyć wystawę akt Braci Czeskich z AP w Lesznie. W starym bibliobusie zachęcano do wymiany książek, czyli uczestnictwa w modnym ostatnio „Bookcrossingu”.

Na wieczór zaplanowano program artystyczny – koncert piosenki turystycznej i rajdowej (każdy chętny otrzymał śpiewnik), poza tym projekcje filmowe i pokaz sztucznych ogni. Nie wolno też zapomnieć o aktywnym udziale katedralnej Akcji Katolickiej w przygotowaniu pikniku. Jej działacze mieli okazję – skrzętnie wykorzystaną – przybliżyć widzom zaangażowania katolików świeckich w urzędowaniu od lat parafiad czyli piknikowych festynów w obrębie swoich wspólnot.

Udanemu ze wszech miar przedsięwzięciu patronowali: Starostwo Powiatowe, Urząd Miejski w Koszalinie, Archiwum Państwowe, CK – 105 oraz Akcja Katolicka przy parafii katedralnej. Do zobaczenia za rok.

Jerzy Rudzik

Fot. Izabela Rogowska/Facebook

Na zdjęciu: Plakat Nocy Archiwów autorstwa Vidoque Mariusz Król

Aleją Gwiazd

Amfiteatr w Koszalinie już niebawem zyska nowe oblicze, a jedną z jego atrakcji będzie niepowtarzalna Aleja Gwiazd Kabaretu. Park im. Książąt Pomorskich stanie się dzięki niej jeszcze ciekawszy.

Podczas tegorocznego kabaretu prezydent Piotr Jedliński wręczył trzem wy-



bitnym artystom certyfikaty zapraszające do odcisnięcia dłoni w alei – są to Robert Górski, Krzysztof Hanke oraz Leszek Ma-

linowski. Z tej okazji satyrycy otrzymali również karykatury autorstwa Henryka Sawki.

Archeologiczne sekrety

13 .07.2017 r. na terenie gminy Bobolice - leśnictwo Łanki, przy rezerwacie „Buczyna” dokonano otwarcia Leśnego Punktu Edukacji Archeologicznej, który powstał dzięki wspólnemu działaniu Nadleśnictwa Bobolice, Towarzystwa Ekologiczno-Kulturalnego w Bobolicach, Instytutu Prahistorii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i Urzędu Miejskiego w Bobolicach.

Jest ostatnim etapem szerokiego projektu badawczego „Nieinwazyjne rozpoznanie potencjału zasobów archeologicznych rejonu Bobolic, woj. zachodniopomorskie”,

realizowanego przez UAM. Poprzedziło go seminarium archeologiczne i wystawa muzealna zorganizowane w 2016 roku w Muzeum Regionalnym w Bobolicach. Dzięki badaniom archeologicznym, prowadzonym przez ostatnie dwa lata, dowiadujemy się o skarbach prahistorycznych ukrytych pod ziemią, po której codziennie stąpamy, nie zdając sobie sprawy z tego, co pod nią drzemie. Badania wykazały obecność w bobolicznych lasach licznych grodzisk, kurhanów i megalitów pochodzących z okresu kultury łużyckiej. Punkt edukacyjny - mała architektura znajduje się w bliskim sąsiedztwie skupiska kilku kurhanów. O archeologicznych „skar-

bach” informuje tablica, na której wskazano informacje o zabytkach prahistorycznych, ich pochodzenie i znaczenie oraz budowę geologiczną tego terenu. Lokalizacja punktu też nie jest przypadkowa - droga, przy której się znajduje jest fragmentem pomorskiego szlaku turystycznego Greenway - Naszyjnik Północy. Z drogi często korzystają liczni turyści, sportowcy, spacerowicze i amatorzy wycieczek rowerowych. Otwarcia punktu dokonali: nadleśniczy Adam Potocki, burmistrz Bobolic Mieczysława Brzoza, prezes TE-K Janusz Koczkodaj, oraz dr Michał Pawleta z UAM w Poznaniu.

fot. Renata Jarzyńska



Odszedł Mikołaj Borek

Rankiem 27 czerwca po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Koszalinie dr Mikołaj Krzysztof Borek (ur. 6.12.1952)

Mikołaj Borek był absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku, a później wykładowcą Akademii Muzycznej w Gdańsku, Akademii Pedagogicznej w Słupsku oraz Politechniki Koszalińskiej.

W latach 1981-1989 był dyrygentem Koszalińskiego Chóru Nauczycielskiego, z którym odbywał koncerty w Danii, Francji, Niemczech oraz Słowacji. W latach 1997-2009 był dyrygentem Chóru Akademickiego Politechniki Koszalińskiej.

W latach 1996-2009 pracował w Centrum Kultury 105 jako akompaniator Zespołu Pieśni i Tańca Bałtyk, Mały Bałtyk oraz Studia Artystycznego Poezji i Piosenki.

W 1999 r. z inicjatywy Mikołaja Borka powstał chór Canzona oraz zespół poezji śpiewanej Ambitus, który koncertował we Francji i w Niemczech. Prowadzony przez niego Chór zdobył wiele nagród: Srebrny medal na międzynarodowym Festiwalu Chóralnym w Ołomuńcu - Czechy (2001), Srebrny Dyplom na Międzynarodowym Festiwalu we Włoszech (2004), III miejsce na II Ogólnopolskim Konkursie Chóralnym w Toruniu (2006), Srebrny Dyplom - IX Międzynarodowy Festi-

wal Chóralny w Budapeszcie (2007), Srebrny Dyplom - VI Międzynarodowy Festiwal Chóralny we Włoszech (2008).

Współpracował także z Filharmonią Koszalińską (muzyk kameralny), Bałtyckim Teatrem Dramatycznym - opracowanie muzyki do Betlejem Polskie, jak również Teatrem Propozycji DIALOG - tutaj tworzył muzykę do kilku spektakli.

DIALOG był jednym z ulubionych miejsc, w którym bardzo często gościł założony przez niego zespół Ambitus.

W 2014 roku odebrał podziękowania od Prezydenta Koszalina z okazji 15-lecia Chóru CANZONA, jako jego założyciel i wieloletni dyrygent.

Odszedł doświadczony i oddany Koszalinowi animator kultury, który miastu i mieszkańcom poświęcił wiele z swojego życia.



MIĘDZYNARODOWY ZŁOT MOTOCYKLI W POLANOWIE

Dobra zabawa przy dźwiękach motorów, rocka i bluesa

Tradycyjnie, w drugi weekend lipca Polanów został opanowany przez motocyklistów i miłośników motoryzacji. Nad malowniczo położonym zalewem po raz XXIX odbył się Międzynarodowy Złot Motocykli, na który zjechało blisko 1500 motocyklistów.

W tym małym, na co dzień spokojnym i cichym miasteczku przez trzy dni słychać było jedynie warkot i huk silników. Na plac złotowy nieprzerwanie płynął strumień sympatyków jednośladow, by obejrzyć zmagania motocyklistów krążących po torze crossowym i biorących udział w widowiskowych konkurencjach sprawnościowych min.: kręciola, wbijanie gwoździ, przeciąganie liny, siłacz. Spore zainteresowanie wzbudził symulator jazdy na jednym kole, który pozwolił na realne odwzorowanie rzeczywistych odczuć przy „wrzucaniu motocykla na gumę”. W sobotnie przedpołudnie kilkaset maszyn różnego kalibru wyjechało na uroczystą paradę, a następnie na rynku miejskim odbyła



się prezentacja motocykli i tu także przeprowadzono kilka konkurencji: wolna jazda, slalom. Złot motocykli to także zabawa przy dobrej muzyce, która ściągnęła tłumy wielbicieli starego, dobrego rocka i bluesa. W tym roku na scenie zagrały: Róże Europy, Kobranocka, Proletaryat, Nalepa-Blues Band, The Bill, Mitra, Farben Lehre, Scylla, Skakanka. Imprezę zakończył spektakularny pokaz laserowy. Jak co roku, na zlocie przyznawane są nagrody dla wyróżniających się uczestników w poszczególnych kategoriach:

1. Najstarszy uczestnik zlotu – Leszek Długolecki – 75 lat
2. Najmłodszy uczestnik zlotu – Fabian Urtnowski – 5 lat
3. Najdłuższa trasa – Dagmara Kania – Zjednoczone Emiraty Arabskie – 6610 km, Remigiusz Rubanowicz – Anglia – 6000 km
4. Zabytek – Remigiusz Belak – NSU 350 – rocznik 1936
5. Najstarszy gadżet złotowy – Hubert Żuromski – program zlotu z 1997 r.

Tekst: POKIS



V Biesiada Historyczna

Gm. Polanów. W ostatnią sobotę lipca do Komorowa już po raz piąty z całego regionu zjechali pasjonaci rekonstrukcji historycznej. Odbywająca się w cieniu zabytkowego XV-wiecznego kościoła w niewielkiej wsi Komorowo w gminie Polanów V Biesiada Historyczna przyniosła wiele wrażeń zarówno odwiedzającym, jak i licznie zgromadzonym widzom.

Biesiadę tradycyjnie rozpoczęła msza święta, po której udano się na plac w pobliżu komorowskiej świątyni. Tam czekały już wystawy historyczne oraz ekspozycje prezentujące tradycyjne rzemiosło. Ponadto można było spróbować regionalnych specjałów, z czego biesiadnicy chętnie korzystali.

Gwoździem programu były jednak pokazy grup rekonstrukcyjnych z różnych okresów historycznych. Można było więc podziwiać



zarówno wozy opancerzone z drugiej wojny światowej oraz rekonstruktorów ubranych w mundury z tego okresu, jak i pokazy walk rycerskich czy siedemnastowiecznych szlachciców oddających salwę z armaty.

Tradycyjnie, Komorowska Biesiada Historyczna dała możliwość ciekawego spędzenia czasu zarówno oddanym pasjonatom historii jak i tym, którzy ponad wszystko cenią sobie dobrą rozrywkę. Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Polanowa, Grzegorz Lipski.



NIE TYLKO TERENOWCE ZAWITAŁY DO BOBOLIC

W dniach 27 - 28 czerwca 2017 r. na terenach gminy odbył się Rajd Breslou Poland 2017



W dniach 26 - 29.07.2017 r. na terenie gminy odbył się kolejny już Rajd Poland Trophy Super Challenge



URODZINOWA FETA!

Milionowy klient w aquaparku

Tylko do końca czerwca br. Park Wodny Koszalin odwiedziło 400 tysięcy osób, czyli 25 procent więcej niż przed rokiem. 31 lipca minęły dwa lata działalności obiektu, który powstał kosztem blisko 88 mln zł.

Z okazji urodzin Parku Wodnego Koszalin Zarząd Obiektów Sportowych (ZOS) przygotował wiele atrakcji. Każdy klient urodzony tego dnia otrzymał prezent w postaci darmowego trzygodzinnego pobytu w basenach. W programie były też: wspólne szukanie prezentów, sesje z Fotobudką i konkursy z nagrodami. Nie mogło zabraknąć okolicznościowego tortu.

Dzieci cieszą się z pływających zabawek na basenach, młodzież ze zjeżdżalni, głównie tzw. anakondy długości 176 metrów, a dorośli ze strefy spa, w tym czterech gabinetów masażu relaksacyjnego. Dla zainteresowanych są też wodna zumba i hydrocykling. Można również skorzystać z Baru Mokrego, gdzie serwowane są gofry, zapiekanki i nawet piwo.

- W sierpniu spodziewamy się milionowego klienta w dziejach Parku Wodnego Koszalin, a zapraszamy codziennie od 7 rano do 22 wieczorem - mówi Monika Tkaczyk, prezes ZOS. Kartety na pobyt w basenach wewnątrz-



Monika Tkaczyk (w środku), Danuta Kaźmierczak i Daniel Zmitek zapraszali gości do skosztowania urodzinowego tortu z okazji 2-lecia istnienia Parku Wodnego Koszalin. Słodki poczęstunek nie doczekał kwadransa na stole.

nych i zewnętrznych wykupiło ponad 10 tysięcy osób. Z tańszych biletów rodzinnych skorzystało dotąd około 46 tysięcy rodzin,

ale przebijają ich seniorzy, bo zakupili blisko 47 tysięcy ulgowych wejściówek.

Tekst i fot. (m)

Gulki nie tylko trenują podczas wakacji

Gm. Bobolice. Już drugi rok z rzędu Uczniowski Klub Sportowy Gulki otrzymał dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach programu „KLUB”. Dzięki pozyskanym środkom zorganizowano treningi koszykówki oraz obóz sportowo - wypoczynkowy w Gimnazjum im. Agaty Mróz - Olszewskiej w Bobolicach. Adresatami projektu są uczniowie Szkoły Podstawowej w Dargini, a zarazem najmłodszy adepci koszykówki naszego klubu. Życzymy udanego wypoczynku i intensywnych treningów. Więcej zdjęć na naszej stronie oraz facebooku gminy i Gulki.

Łukasz Fir



Najpierw z Francją, potem z Węgrami



26 września reprezentacja Polski w halowej piłce nożnej zmierzy się w Koszalinie z Węgrami w meczu barażowym o awans do Mistrzostw Europy.

To jedno z najważniejszych wydarzeń piłkarskich tego roku. Miesiąc wcześniej - 26 sierpnia, w ramach przygotowań do spotkania barażowego, nasi reprezentanci podejmą w Koszalinie drużynę narodową Francji.

Splawikowcy na kanale energetycznym

Zarząd Koła nr 61 w Rosnowie zorganizował zawody otwarte splawikowe o PUCHAR WÓJTA GMINY MANOWO na kanale energetycznym. 23 lipca 2017 r. stacja wędkarska w Rosnowie wypełniła się zawodnikami z różnych Kół Okręgu PZW Koszalin. Udział wzięli splawikowcy z Koszalina, Kołobrzegu, Bobolic, Miastka, Ustronia i Rosnowa. W zawodach łącznie uczestniczyło 30 seniorów, 4 juniorów i jedna kobieta.

Zawodnicy - seniorzy wędkowali przez 4 godziny, a juniorzy 3. Po sygnale kończącym zawody, sędzia główny z sędziami kontrolnymi i wagowymi zważyli ryby, które wróciły oczywiście do wody. Następnie zawodnicy udali się na poczęstunek, gdzie podsumowano i ogłoszono wyniki ich zmagania.

Kategoria senior: I miejsce - ŁUKASZ DYWELSKI (7,5 kg), II - MIROSLAW BICZYSKO (4,54 kg), III - KRZYSZTOF WYRWISZ (4,06 kg),

Kategoria junior: I miejsce - KAROLINA ABRASZKIEWICZ (3,92 kg), II - GRZEGORZ ANTONOWICZ (2,58 kg), III - KRYSZTOF GNAT (2,36 kg), IV - ARTUR BURKIET (2,02 kg).

Medale, dyplomy i nagrody najlepszym zawodnikom w imieniu wójta gminy Manowo Romana Kłosowskiego wręczał przewodniczący Rady Gminy Manowo Jan Prus. Organizatorzy dziękują gminie Manowo za wsparcie finansowe przy organizacji zawodów.



Zapraszamy na przystań w Podamirowie

Gm. Będzino. W miesiącach wakacyjnych Gminna Przystań Wodna w Podamirowie jest otwarta cały tydzień z wyjątkiem poniedziałków w godzinach od 11 do 17 (przy sprzyjających warunkach atmosferycznych). Na miejscu stacjonuje bosman. Można tu bezpłatnie wypożyczyć rower wodny.



Wędkarskie zmagania w Niedalinie

9 lipca 2017 roku w Niedalinie, nad jeziorem, odbyły się zawody wędkarskie o puchar Wójta Gminy Świeszyno. Zawody zostały zorganizowane przez Prezesa Koła PZW Nr 53 „Radew” z Niedalinia Damiana Krzysztofiaka.

Do zawodów przystąpiło trzynastu seniorów oraz czworo juniorów. Uczestnicy zawodów rozpoczęli wędkowanie o godzinie 7.30, zmagania dobiegły końca o godzinie 11.30. Złowiono w sumie ponad 23 kg ryb. Wręczenia pucharu, dyplomów oraz nagród dokonała Ewa Korczak, wójt gminy Świeszyno.

Klasyfikacja końcowa Zawodów: I miejsce - Damian Krzysztofiak - 4,15 kg, II - Sławomir Żak - 3,75 kg, III - Krystian Piekarski - 3,59 kg, IV - Radosław Jacóła - 1,99 kg, V - Bogdan Jendrzejczak - 1,95 kg, VI - Waldemar Duda - 1,68 kg i VII - Robert Leś - 1,60 kg.

W klasie juniorów nie przyznano miejsc, wszystkim zawodników

wyróżniono pamiątkowymi medalami, dyplomami oraz nagrodami. Odbyło się też losowanie najcenniejszej nagrody w postaci wędkę. Wylosowała ją Kornelia Krzysztofiak. Pozostali młodzi wędkarze to Emilia Marton, Szymon Szofer, Michał Legacki. Po zmaganiach nad jeziorem na uczestników czekał poczęstunek w postaci grilla.



... i w Rosnowie

16 lipca 2017 r. nad jeziorem w Rosnowie odbyły się zawody wędkarskie o puchar Wójta Gminy Świeszyno. Zawody zostały zorganizowane przez Koło PZW Nr 71 ze Strzękęcina. Do zawodów przystąpiło szesnastu zawodników. I miejsce i puchar Wójta Gminy Świeszyno zdobył **Dariusz Kozłowski** wynikiem 2,610 kg. Pozostałe miejsca premiowane bonami zajęli: II - Jarosław Rychel - 2,160 kg, III - Marian Czajkowski - 1,570 kg, IV - Edward Gawroński - 1,560 kg, V - Andrzej Rybarczyk - 1,460 kg.

Po zawodach uczestnicy udali się do Strzękęcina, gdzie wspólnie zorganizowano pieczenie kiełbasek.



POWIATOWY KONKURS FOTOGRAFICZNY

NAJPIĘKNIEJSZE
MIEJSCA
W
POWIECIE
KOSZALIŃSKIM

PRZEŚLIJ NA NASZ ADRES E-MAIL:
PROMOCJA@POWIAT.KOSZALIN.PL ZDJĘCIE
PRZEDSTAWIAJĄCE NAJPIĘKNIEJSZE MIEJSCE
W POWIECIE KOSZALIŃSKIM I WEŹ UDZIAŁ W
KONKURSIE
DO WYGRANIA ATRAKCYNE NAGRODY!!!

REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNY NA
STRONIE WWW.POWIAT.KOSZALIN.PL

U W A G A ! K O N K U R S !

Wakacje **w Powiecie Koszalińskim**



**to otwarty konkurs dla wszystkich, którzy zechcą podzielić się swoimi wrażeniami, wspomnieniami
bądź ciekawymi obserwacjami z letniego pobytu na Ziemi Koszalińskiej.
Piszesz, malujesz, fotografujesz, a może używasz innej techniki przekazu**

– weź udział w tym konkursie!

**Prace będą oceniane w dwóch kategoriach: słownej i obrazowej. W każdej kategorii można używać
dowolnych form wypowiedzi. W pierwszej, mogą to być reportaże, wiersze, opowiadania lub po prostu
wspomnienia. W drugiej, różne rodzaje obrazu – od fotografii po prace plastyczne.**

**Objętość prac nie powinna przekroczyć 3 stron znormalizowanego maszynopisu
w kategorii słownej i 5 obrazów lub zdjęć.**

**Prace konkursowe należy przesłać lub dostarczyć do Starostwa Powiatowego w Koszalinie
(ul. Raławicka 13) w terminie do 2 października 2017 roku z dopiskiem na kopercie:**

**Wakacje w Powiecie Koszalińskim. Uczestnicy mogą złożyć dowolną ilość zestawów konkursowych.
Każdy musi być opatrzony informacją zawierającą imię, nazwisko oraz adres i numer telefonu autora.**

Rozstrzygnięcie konkursu planowane jest do 15 października br.

***Najlepsze prace opublikujemy, pokażemy podczas specjalnej prezentacji pokonkursowej,
nagrodzimy atrakcyjnymi nagrodami rzeczowymi!***